

Od czego zależy decyzja
kredytowa - Poradnik str. 8

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Poniedziałek 10 czerwca 2019

**Boks. W hali Gryfia
emocje jak dawniej.
Słupsk pokonał
Kaliningrad 12:6**

STRONA II MAGAZYN SPORT



FOT. ŁUKASZ CAPAR

MATERIAŁ INFORMACYJNY 009120815

IV szczyt EUROWAW

Przedstawiciele parlamentów
państw Europy Środkowej
i Wschodniej dyskutowali
o wspólnej historii i przyszłości
państw regionu
Czytaj w środku

**Filart zaprasza
na I Festiwal Gier
Planszowych
w Słupsku**

STRONA 2



Gdzie chcą się dostać gimnazjaliści ósmoklasiści? Podwójny rocznik walczy o miejsca w szkołach średnich

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



Słupsk

W wrześniu do miejskich liceów,
techników i szkół branżowych trafi
podwójny rocznik, bo w ławkach za-
siadają zarówno ostatni absolwenci
gimnazjów, jak i pierwsi absolwenci
klas ósmych, którzy wkrótce opu-
szczą zreformowane podstawówki.
Jakimi szkołami są zainteresowani
i jak do ich przyjęcia przygotowują
się szkoły?

Już wiadomo, że absolwenci gimna-
zjów i podstawówek będą się uczyć
w odrębnych klasach, bo muszą reali-
zować inne programy nauczania.

Na przykład w liceach gimnazjaliści
będą się uczyć trzy lata, a absolwenci
podstawówek cztery lata.

- Z tego powodu przygotowaliśmy
cztery pierwsze klasy dla absolwen-
tów podstawówek i trzy dla gimnazja-
listów, bo ten rocznik jest mniej liczny
- mówi Mariusz Domański, dyr. n LO
w Słupsku.

Z danych, które otrzymaliśmy ze
słupskiego ratusza, wynika, że absol-
wenci gimnazjów ze Słupska i po-
wiatu słupskiego są najbardziej zain-
teresowani V LO, gdzie elektronicznie
zarejestrowało się 154 chętnych, któ-
rzy będą walczyć o 120 miejsc. Wśród
gimnazjalistów drugie miejsce zaj-
muje elektryk. O przyjęcie dotechni-
kum w tej szkole ubiega się już 153
kandydatów, a czeka na nich 128
miejsc. Trzecie miejsce zajmuje wśród
gimnazjalistów mechanik. Tam do
technikum chce się dostać 146 osób,

a szkoła przygotowała dla nich 120
miejsc. Czwarte miejsce wśród gim-
nazjalistów zajmuje n LO, gdzie 123
kandydatów zabiega o 93 miejsca,

Z kolei absolwenci podstawówek
przede wszystkim postawili na ofertę
elektryka. Tam 181 osób walczy o 128
miejsc. Drugie miejsce zajmuje V LO,
gdzie już złożono 129 wniosków
o przyjęcie, a szkoła oferuje 120 miejsc.
Z kolei w mechaniku 117 ósmoklasi-
stów chce zająć 120 miejsc przygoto-
wanych przez szkołę. Zaskakująco
małe jest zainteresowanie absolwen-
tów podstawówek ofertą II LO, bo tam
o przyjęcie ubiega się 96 zaintereso-
wanych, a miejsc przygotowano dla
nich 124. Natomiast w LO zarejestro-
wało się 128 chętnych, a czeka na nich
128 miejsc w pierwszych klasach dla
absolwentów podstawówek,

©®

WIĘCEJ NA STR 3

**300 młodych zawodników ścigało
się w 46. Zawodach Rowerkowych
„Głosu Pomorza”** STRONA 3



FOT. ŁUKASZ CAPAR

**IX Marsz dla Życia i Rodziny
pod hasłem „Stop seksualizacji
dzieci” przeszedł w niedzielę
ulicami Słupska** STRONA 4

**II Hipokrates 2019.
Zgłoś pracownika
służby zdrowia**

ilebiscyt „Głosu”

Znasz dobrego lekarza rodzinnego lub
specjalistę, pielęgniarkę, położną, sto-
matologa? Nominuj medyków do pre-
stiżowych nagród w plebiscycie
Hipokrates 2019 „Głosu Pomorza”.
Kandydatów zgłaszają, a później laure-
atów wybiorą pacjenci. Można zgła-
szać osoby, które w stosunku do pa-
cjenta wykazują się wyjątkową empa-
tją, życzliwością, a także takie, które
podziwiamy za ponadprzeciętną wie-
dzą i umiejętności.

STRONA 9

**Wielkie porządki
po Biedroniu.
czyli reorganizacja
w słupskim ratuszu**

STRONA 4

**Po wakacjach
wparku Usteckich
Stoczniowców
powstanie tężnia.
Ogłoszono przetarg**

STRONA 5

REKLAMA 009065985



Śmiertelny karambol. 6 osób zginęło, 4 ranne

Wypadek

Małgorzata Klimczak
malgorzata.klimczak@polskapress.pl

6 osób zginęło, a 4 trafiły do szpitala w wyniku zderzenia 7 samochodów na drodze S3 w okolicy osiedla Dąbie w Szczecinie. Samochody tuż po zderzeniu zapaliły się.

Do wypadku doszło w drodze nad morze w kierunku Świnoujścia. Na trasie było sporo samochodów i zaczął się tworzyć korek. - Około godziny 13.20 na drodze S3 w okolicy zjazdu na Wielgowodoszło do zderzenia sześciu aut osobowych i jednej ciężarówki. Zginęło 6 osób - mówi st. sierż. Ewelina Sierzechuła z Komendy Miejskiej Policji w Szczecinie.

- W wydarzeniu brały udział 22 osoby. 6 nie żyje, a 4 trafiły

do szpitali z licznymi urazami - mówi Paulina Targaszewska, rzeczniczka pogotowia ratunkowego w Szczecinie. - W najcięższym stanie jest kobieta z urazami głowy, Watki piersiowej i kręgosłupa. 12 osób uczestniczących w zdarzeniu czuje się dobrze. Wśród tych 12 osób jest siedmiorodzieci.

Samochody tuż po zderzeniu zapaliły się. Na początku strażacy mieli utrudniony dostęp do nich. Zaraz po ugaszeniu palących się aut, dotarli do osób poszkodowanych.

Po kilku godzinach w tym samym miejscu po drugiej stronie ulicy doszło do kolejnego wypadku. Zderzyły się dwa samochody. W wypadku brały udział 4 osoby. Trzy z nich doznały obrażeń i wymagały interwencji medycznej.

©@



Samochody tuż po zderzeniu zapaliły się. Na miejscu przez długi czas pracowały służby ratunkowe i prokuratura

Zjazd ekonomika

Ślupsk

W sobotę w Zespole Szkół Ekonomicznych i Technicznych spotkali się absolwenci tej szkoły.

Obecni m.in. byli absolwenci z 1959 roku. Zaproszono również byłych nauczycieli, którzy

przez dawnymi i obecnie uczniów zostali przywitani burzą oklasków. Owacę na stojąco dostał Mirosław Konrat, dyrektora ekonomika w latach 1986-2002. Zjazd zbiegł się z przeprowadzką szkoły, dlatego w jego programie znalazł się barwny przemarsz do nowej siedziby po Gimnazjum nr 2. (WF)



Uczestnicy zjazdu dokonali symbolicznej przeprowadzki szkoły do nowej siedziby przy ul. Sobieskiego

Zapraszają na słupski festiwal planszówek

Rozmowa

15 i 16 czerwca w hali Gryfia odbędzie się Grand Game Festiwal, czyli I Festiwal Gier Planszowych w Słupsku. Organizatorzy już zapraszają wszystkich chętnych, którzy m.in. poparli ten projekt w ramach głosowania na Słupski Budżet Partycypacyjny 2019.

Skąd pomysł na zagraniczną nazwę festiwalu?

Wszyscy mnie o to pytają. Sama nie jestem zwolennikiem zagranicznych tytułów. Moda nam jednak zwykle coś podpowiada. Ta nazwa jest dość chwytliwa. Mam nadzieję, że dzięki niej festiwal planszówek zadomowi się w Słupsku na dłużej.

W tym roku festiwal będzie rozgrywany w najbliższy weekend - 15 i 16 czerwca w hali Gryfia. Ilu gościście państwo spodziewacie?

Liczymy na to, że odwiedzi nas znaczna część osób, które poparły nasz projekt podczas głosowania nad



Małgorzata Sokołowska, szefowa Stowarzyszenia Filart

Słupskim Budżetem Partycypacyjnym 2019 a było ich cztery tysiące. W praktyce trudno jednak oszacować, ile ostatecznie osób nas odwiedzi, bo przecież festiwal będzie się odbywał po raz pierwszy. Chociaż liczymy na obecność nerdów i pasjonatów, to jednak głównie nastawiamy się na obecność rodzin z dziećmi.

Ile gier można będzie wypróbować podczas festiwalu?

Dysponować będziemy około 500 tytułami gier. Do

dispozycji uczestników festiwalu oddamy nowości wydawnicze i klasyki. Swoją ofertę zaprezentują takie wydawnictwa jak: Rebel, Trefl, Bard, Lacerta, Lucrum Games, Black Monk. Wsprą nas także Egmont, Portal Games, Fox Games i Aleksander.

Z jakich elementów składa się program festiwalu?

W programie przewidzieliśmy uruchomienie wypożyczalni gier, zabawy dla dzieci z nagrodami, konkurs rysunkowy, turniej w Lochy i Kwoki od Black Monk. Ponadto odbędą się eliminacje do Mistrzostw Polski w Kingdomino (Fox Games). Powstanie również Strefa Namiotowa Wydawnictwa Black Monk (Zew Cthulhu i Equestria: Puść Wodze Fantazji RPG), a także Bard (Dice City i Hadara). Poza tym zaplanowaliśmy Strefę Foodtruck oraz warsztaty Warhammer. Wstęp dla wszystkich jest bezpłatny. Zapraszamy.

Rozmawiał
Zbigniew Marecki

Zasiłek macierzyński - wsparcie dla świeżo upieczonych rodziców

ZUS

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

W ubiegłym roku na Pomorzu zasiłek macierzyński pobierało ponad 47 tys. rodziców, w tym 13 tys. mężczyzn.

Każdej pracującej mamie, która urodziła dziecko, przysługuje 20 tygodni urlopu macierzyńskiego

skiego (6 może wykorzystać przed porodem). Okres ten wydłuża się, jeśli urodzi się więcej niż jedno dziecko. 14 tygodni urlopu macierzyńskiego zarezerwowane jest dla mamy, pozostałe może wykorzystać tata - jeśli jest objęty ubezpieczeniem chorobowym.

Po urlopie macierzyńskim rodzice mogą też skorzystać (oboje na przemian) z 32 ty-

godni urlopu rodzicielskiego. Nie musi być on wykorzystany w pełnym wymiarze. Można go podzielić nawet na 4 części i brać sukcesywnie aż do roku kalendarzowego, gdy dziecko skończy 6 lat.

Ojcowie mogą do ukończenia przez dziecko 24. miesiąca życia skorzystać z 14-dniowego urlopu ojcowskiego. Może zostać wykorzystany jednorazowo albo w dwóch częściach.

Rodzice korzystający z urlopu macierzyńskiego, rodzicielskiego i ojcowskiego są objęci ubezpieczeniem chorobowym i mają prawo do zasiłku macierzyńskiego.

©@



Ponad 100 psów adoptowanych w ostatnich trzech latach ze Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt TOZ w Słupsku stawiało się ze swoimi ludzkimi rodzinami na niedzielnych spotkaniach. Łącznie w tym okresie nowe domy znalazło dużo ponad 700 psów. (MARA)

IM:WIDŁI

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 tel. 59 848 8100

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



KALENDARIUM

10 czerwca

1294

Książę łęczycki Kazimierz II zginął pod Trojanowem w bitwie z litewskimi rozbójnikami.

1970

Wskutek zdrady jednego z członków została zdekonspirowana przez SB organizacja antykomunistyczna Ruch.

1978

Polska pokonała Meksyk 3:1 w swym trzecim meczu grupowym na piłkarskich Mistrzostwach Świata w Argentynie i awansowała do rundy.

2002

Polska przegrała z Portugalią 0:4 w swym drugim meczu grupowym podczas piłkarskich Mistrzostwach Świata w Korei Południowej i Japonii.

2007

Robert Kubica został lekko ranny w wypadku podczas wyścigu Formuły 1 o Grand Prix Kanady na torze w Montrealu.

2010

Fałszywe ostrzeżenie o ataku terrorystycznym przy użyciu sarinu w centrum Warszawy.

CYTATY Z TWITTERA

Rafał Trzaskowski. Platforma Obywatelska

Nie każdy musi chodzić na #ParadaRówności, ale każdy powinien szanować prawa mniejszości. Nie każdy musi chodzić do kościoła, ale każdy powinien szanować tradycję uczucia innych. Obiecałem, że będę walczył o #WarszawaDlaWszystkich

Paweł Szefemaker. Prawo i Sprawiedliwość

Tak wygląda „tolerancja” i „szacunek” w wykonaniu wyborców opozycji uczestniczących w #ParadaRówności. Od dawna powtarzam, że tegoroczne wybory to zderzenie cywilizacji.

WALUTY Z 7.06.2019

USD	3.7958	)
EUR	4.2762	(-)
CHF	33191	)
GBP	4,8270	)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) spadek cen w stosunku do notowania poprzedniego

Od września lekcje mogą się kończyć o godz. 17

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Najstarsze klasy od września mogą raz w tygodniu w naszej szkole kończyć lekcje o godz. 17 - nie ukrywa Barbara Zakrzewska, dyr. Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych w Słupsku.

Tak przynajmniej wynika z symulacji, którą przygotowała

w związku z tym, że od września w mechaniku zaczną się uczyć jednocześnie absolwenci ostatnich klas gimnazjów oraz pierwsi absolwenci klas ósmych w zreformowanej podstawówce.

- Ponieważ chcemy chronić uczniów klas pierwszych, to uczniowie ostatnich roczników prawdopodobnie będą musieli od września kończyć raz w tygodniu lekcje o godz. 17. Oni są bowiem bardziej dojrzałymi i czę-

sto dojeżdżają do szkoły własnymi samochodami - wyjaśnia dyr. Zakrzewska.

Uważa, że generalnie poradzi sobie z zapewnieniem nauczycieli dla wszystkich klas w ramach obecnego grona pedagogicznego.

- Moje obawy dotyczą jedynie przedmiotów zawodowych. Dlatego ciągle poszukuję pasjonatów, którzy chcieliby nauczać unas mechaniki samochodowej. Nie jest to łatwe, bo

w tej branży dobrze się zarabia, więc nie ma zbyt wielu chętnych, którzy chcieliby się zająć dydaktyką - dodaje.

Wydłużenia czasu nauki nie spodziewa się natomiast Mariusz Domański, dyr. ILO w Słupsku.

- Jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że w naszym zespole działało gimnazjum. W rezultacie klasy gimnazjalne zostaną zastąpione przez klasy pierwsze dla absolwentów gimnazjów.

Zdecydowaliśmy, że klas pierwszych dlatej kategorii uczniów powołamy o jedną mniej niż dla absolwentów klas ósmych. Dzięki temu rozwiązaniu nie będą musieli zatrudniać dodatkowych nauczycieli spoza dotychczasowego grona pedagogicznego, bo to mocno utrudniłoby układanie planu lekcji - mówi dyr. Domański.

Zgodnie z ministerialnym rozporządzeniem, absolwenci gimnazjów i klas ósmych mu-

szą się zarejestrować w ramach elektronicznego naboru do 18 czerwca. 5 lipca dyrektorzy wywieszą wstępne listy przyjętych. Potem przez tydzień zainteresowani będą musieli dostarczyć do szkół oryginały swoich dokumentów. Po tygodniu dyrektorzy szkół zaprezentują ostateczne listy przyjętych. W tych szkołach, gdzie będą jeszcze wolne miejsca, nabór uzupełniający będzie trwał do końca wakacji. ©

300 rowerzystów ścigało się z „Głosem”

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

300 dziewczynek i chłopców pojawiło się w sobotę na Stadionie 650-lecia, aby wziąć udział w 46. Zawodach Rowerkowych „Głosu Pomorza”. Pogoda dopisała, emocji nie brakowało.

Jak zwykle młodych rowerzystów dopingowały także rodziny. Obyło się bez wielkich kraks rowerowych, a lekkimi otarciami szybko zajęła się służba pielęgnarska. Dopisała pogoda i nasi partnerzy, którzy przygotowali niespodzianki: firma Movie zaprosiła dzieci rodziców do bezpłatnego kosztowania przekąsek z ryb, każdy zawodnik mógł zjeść lody firmy Jaś, a przedstawiciele firmy Skoda

Krotowski-Cichy demonstrowali, jak prawidłowo montować rower na samochodzie i ufundowali swoje nagrody. Tradycyjnie były też punkty znakowania rowerów, policjanci zaprezentowali swoje radiowoz i motocykle, a dzieci mogły bezpłatnie korzystać z dmuchanych urządzeń. Swoje stoisko przygotował także Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego, który zachęcał do korzystania z kilku symulatorów.

Imprezę otworzył Krzysztof Nałęcz, redaktor „Głosu Pomorza”. Można było kupić aktualne wydanie gazety i wygrać nagrody, m.in. kosmetyki, książki, przyprawy i asortyment przydatny podczas grillowania.

Lista zwycięzców na naszym portalu gp24.pl. ©



Najpierw na trasę wyjechali zawodnicy z najmłodszych roczników. Startowały dzieci już od trzeciego roku życia

ORGANIZATOR **PARTNERZY**

GŁOS POMORZA GP24.pl

Samorząd Województwa Pomorskiego

Żywiec E.Leclerc

SKODA

SOSAR

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego

POD KASZANEM

Centrum Nauki i Kultury

Grupa Krotowski-Cichy

mowi mmer MK

REKLAMA

009117149

NOC CUDÓW FIATA

TYLKO 14 CZERWCA NAJWYŻSZE RABATY NA WSZYSTKIE MODELE

TYLKO 14 CZERWCA WSZYSTKIE MODELE FIATA W NAJLEPSZYCH CENACH. NIE PRZEGAP OKAZJI! TAKA NOC ZDARZA SIĘ TYLKO RAZ! SZCZEGÓŁY NA NOCCUDOW.PL.

Promocja obowiązuje w dniu 14.06.2019 r. do godziny 24.00 i obejmuje samochody marki Fiat z roczników 2018 i 2019, będące na stanie danego salonu. Lista aut objętych promocją u autoryzowanych dealerów Fiata i na stronie noccudow.pl. Dane spółki: FCA Poland S.A. z siedzibą w Bielsku-Białej, ul. Grażyńskiego 141. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Prezentacja produktu ma charakter wyłącznie poglądowy, rzeczywisty wygląd i cechy samochodu oraz wyposażenia mogą się różnić od prezentowanego na zdjęciu. Fiat Tipo Sedan: emisja CO₂: od 105 do 128 g/km, średnie zużycie paliwa: od 4,2 do 6,3 l/100 km. Fiat Tipo Hatchback: emisja CO₂: od 107 do 154 g/km, średnie zużycie paliwa: od 4,2 do 7,0 l/100 km. Fiat Tipo Station Wagon: emisja CO₂: od 106 do 154 g/km, średnie zużycie paliwa: od 4,2 do 7,0 l/100 km. Informacje o recyklingu pojazdów, ich konstrukcji zgodnej z przepisami o recyklingu i lista punktów zbierania pojazdów wycofanych z eksploatacji znajdują się na stronie <http://fiat.mopar.eu/fiat/pl/pl/recycling>.

FCABANK

FIAT

fiat.pl

Porządki po Biedroniu, czyli reorganizacja w słupskim ratuszu

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



Słupsk

Od 1 czerwca w ratuszu obowiązuje nowa struktura. Prezydent Krystyna Danilecka-Wojewódzka połączyła kilka wydziałów, zlikwidowała niektóre samodzielne stanowiska, a inne rozbudowała.

W ten sposób z Wydziałów Zarządzania Nieruchomościami i Biznesu oraz Wydziału Polityki Mieszkaniowej utworzono jeden Wydział Zarządzania Nieruchomościami. Jego dyrektorką została Agnieszka Zwierz. Ten wydział będzie podlegał wiceprezydentowi Marcie Makuch. - Tak można będzie lepiej koordynować zadania związane z polityką mieszkaniową. Myślę choćby o sprzedaży podwórek, oco zabiegają wspólnoty mieszkaniowe - mówiła prezydent miasta.

Kolejną zmianą było utworzenie Wydziału Współpracy i Promocji, który będzie łączył zadania dotychczasowego Wydziału Dialogu i Komunikacji Społecznej (budżet obywatelski) i pionu biznesu, dotychczas funkcjonujący w ramach Wydziału Zarządzania Nieruchomościami. Dyrektorką tego nowego wydziału została Beata Macedońska, a łączony będzie dwa referaty: współdziałania z partnerami i promocji. Ten wydział będzie bezpośrednio podlegał prezydentowi miasta.

Z kolei Wydział Polityki Transportowej został włączony do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Ponadto zmieniono nazwę Wydziału Planowania, Rachunkowości i Kontrolingu. Teraz nosi nazwę Wydziału Budżetu Miasta.

Poza tym zostało zlikwidowane stanowisko ds. zrównoważonego rozwoju, wcześniej zajmowane przez Beatę Maciejewską, która odeszła z ratusza razem z Robertem Biedroniem. Jej kompetencje przejął m.in. wydział Współpracy i Promocji.

Natomiast Rafał Szymański, od kilku tygodni pełnomocnik

ds. sportu, tworzy teraz swoje biuro z trzema pracownikami. Do jego kompetencji będzie należał nadzór nad spółką Trzy Fale, gdy zacznie działać słupski park wodny, w którym ratusz będzie realizował swój program społeczny.

W strukturze ratusza pojawiło się także stanowisko informacji przestrzennej, gdzie przy pomocy specjalnego programu można będzie łatwo ustalić, codziła w wybranym fragmencie przestrzeni miasta. To stanowisko będzie działać w ramach Wydziału Polityki Przestrzennej. Ma to pomóc w uzyskaniu kompleksowej informacji na temat działalności różnych firm i jednostek.

Zaś w Wydziale Podatków Lokalnych utworzono nowe stanowisko ds. wymiaru i kontroli podatku od nieruchomości, co ma pozwolić na bardziej skuteczną kontrolę wpływów podatkowych.

- Poza jednym etatem w ramach tej reorganizacji nie tworzymy nowych etatów, a jedynie bezkosztowo przeprowadzamy wewnętrzną wymianę pracowników między wydziałami - podkreśla prezydent miasta.

Poinformowała także, że dzięki tym zmianom już udało się ustalić, do kogo należy kilka zaniebanych nieruchomości w mieście. Krystyna Danilecka-Wojewódzka zamierza się z nimi spotkać, aby doprowadzić do uporządkowania ich własności.

Podsumowując ten fragment środowowej konferencji prasowej, prezydent dodała, że po ostatnich czterech latach w ratuszu stwierdzono, że pójdzie w kierunku wąskiej specjalizacji nie spełniło oczekiwań i należy to zweryfikować. ©®



Słupski ratusz ma nową strukturę organizacyjną

DZIAŁO 51E



Krepka Słupska

W podślupskiej wsi powstał Bazar Natury

W niespełna trzy godziny zainteresowani naturalnymi i regionalnymi produktami wykupili większość towarów, które oferowano w sobotę na Bazarze Natury w Krepie Słupskiej, który z sukcesem zainaugurował swoją działalność. Blisko 20 firm i osób ze Słupska i okolic wystawiło swoje towary w 13 kioskach i na stołach w klimatyzowanej sali świetlicy wiejskiej przy ul. Lipowej! Wśród producentów znaleźli się pszczelarze, wytwórcy wędlin i białych serów. Można też było kupić domowe ciasta, warzywa, ryby, kwiaty, a nawet ozdoby domowe.

- Seryzrobiły największą furorę - mówi Ewa Wyrzykowska, która z ramienia Centrum Kultury Gminy Słupsk była głównym organizatorem bazaru. Jak zapowiada, będzie się starała poszerzać listę wystawców i organizować bazaraki co tydzień albo dwa.

(MAZ)



Kobylnica

Taneczna wakacja

Izabela Cabańska i Mikołaj Leśniak oraz Julita Kasperska i Jan Kasperk z Klubu Tańca Towarzyskiego Paktan Słupsk odnieśli największy sukces spośród par regionalnych podczas Wakacji Tanecznej oraz Grand Prix Polski Ekstraklasy FT5, które odbyły się w sobotę w Kobylnicy. Izabela i Mikołaj zajęli 5. miejsce w klasie młodzieżowej w kategorii standard i taca. Natomiast Julita i Jan zajęli 2. miejsce w tańcach latyno-skich i 4. w tańcach standardowych w kategorii tancerzy 15D. W zawodach na różnych poziomach wystąpiło 190 par, w tym blisko stoż gminy Kobylnica, powiatu słupskiego oraz samego Słupska. Gwiazdą imprezy było warszawskie rodzeństwo Agnieszka i Grzegorz Cherubiński, którzy poza konkursem fenomenalnie zatańczyli boogie woogie, rock'n'rolla tradycyjnego i lindy hop. Głównym organizatorem imprezy są Elżbieta i Adam Zięciakowie, twórcy szkoły tańca Paktan w Słupsku. (MAZ)



Protestowali przeciw seksualizacji dzieci

Kilkaset osób wzięło w niedzielę udział w IX Marszu dla Życia i Rodziny. Wyruszyli sprzed kościoła św. Maksymiliana Kolbego, a zakończyli się na placu Powstańców

Warszawskich, gdzie ks. Radosław Występski wygłosił okolicznościową mowę, wspominając pierwszą wizytę w rodzinnym kraju papieża Jana Pawła II i przywołując postać ks. Bronisława Kostkowskiego, patrona Słupska. Potem uczestnicząca w marszu

rodzina złożyła wiązanek kwiatów przed Pomnikiem Powstańców Warszawskich, a organizatorzy zaprosili zebranych na rodzinny piknik. Można było podpisać się pod protestem przeciw seksualizacji w wychowaniu szkolnym dzieci. (MAZ)



Strzelinko koło Słupska 10-lecie Doliny Charlotty

Wielkim koncertem gwiazd polskiej rozrywki pt. „Szała w dziesiątkę” uczciła Dolina Charlotty 10. rocznicę wybudowania kompleksu hotelowo-wypoczynkowego i działalności rozrywkowo-koncertowej. Wystąpili Katarzyna

Nosowska, Daria Zawiałow, Tomasz Organek i Paweł Domagała. Tuż po koncertach odbył się uroczyste przyjęcie w hotelu. Były życzenia, prezenty, w tym od „Głosu Pomorza”, wręczony przez prezesa oddziału Polska Press Piotr Grabowskiego i oczywiście urodzinowy tort. (RED)



Słupsk

Bieg dla Nadziei

W niedzielę 315 biegaczy zajął wodników Nordic Walking konkursu dla fundacji Nadziei, opiekującej się niepełnosprawnymi dziećmi. - Dzięki nam za tak liczny udział i serce dla naszych działań - mówi

Małgorzata Wolska, prezes Nadziei. Orogrzewkę zadbał profesjonalni trenerzy. Zwycięzcy otrzymali puchary, a wszyscy uczestnicy pamiątkowe medale. Była loteria, ciepły i soki poczęstunek oraz atrakcje dla dzieci. (MAZ)

Słupsk

Forum seniorów

Powiatowe Forum Seniorów odbędzie się jutro o godzinie 11 w siedzibie starostwa powiatowego. Celem Forum jest stworzenie przestrzeni dialogu i wymiany dobrych praktyk między przedstawicielami klubów i rad seniorów, uniwersytetów trzeciego wieku oraz organizacji seniorskich. a także instytucji i podmiotów działających na rzecz osób 60+.

W programie: godz. 11 - powitanie przez starostę Pawła Lisowskiego; godz. 11.15 - „Działania na rzecz seniorów w województwie pomorskim” - Barbara Bałka, pełnomocnik marszałka województwa pomorskiego ds. polityki senioralnej; godz. 11.30 - panel dyskusyjny: „Działalność seniorów w powiecie słupskim”; godz. 13 - podsumowanie konkursu o nagrodę Marszałka Województwa Pomorskiego „Pomorskie dla seniora” oraz wręczenie wyróżnień laureatom z powiatu słupskiego; (MARA)

Słupsk

Odwiedź warsztat

Warsztat Terapii Zajęciowej Polskiego Związku Nieświadomych zaprasza osoby z niepełnosprawnościami, ich opiekunki i opiekunów na dzień otwarty placówki: 13 czerwca, od godz. 9 do 14. Będzie można zobaczyć, jak wygląda zwykły dzień uczestników WTZ, dowiedzieć się, co oferuje i co należy zrobić, by się do placówki zapisać. W programie m.in. karaoke, konkursy z nagrodami, niespodzianki i pyszny poczęstunek. Dodatkowo będzie można zobaczyć wystawę prac podopiecznych i prezentację zdjęć. (MARA)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 czerwca 2019 roku zmarła w wieku 92 lat

ś.p. Ewa Olejniczak

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 11 czerwca na Starym cmentarzu w Słupsku. Wystawienie w kaplicy o godz. 13.30, wyprowadzenie o godz. 14. Msza św. o godz. 7.30 w kościele Najświętszego Serca Jezusowego. **zRaelfipcf**

009153788

Po wakacjach w parku Usteckich Stoczniovców powstanie tężnia. Miasto ogłosiło przetarg

Bogumiła
Rzeczowska
bogumila.rzeczowska@gp24.pl



Ratusz ogłosił przetarg na budowę tężni solankowej wraz z zagospodarowaniem terenu w parku przy ul. Marynarki Polskiej w Ustce. To efekt porozumienia, jakie miasto zawarło z Uzdrowiskiem Ustka.

Burmistrz Ustki Jacek Graczyk i prezes zarządu Uzdrowiska Ustka Sp. z o.o. Łukasz de Lubicz-Szeliski podpisali porozumienie w sprawie podjęcia wspólnych działań na rzecz wzrostu atrakcyjności turystycznej miasta. Stało się to w październiku 2017 roku.

Ze złoza „Ustka”

Celem porozumienia jest utrzymanie statusu uzdrowiska przez miasto, które nie dysponuje bogactwami naturalnymi. Ma je natomiast w swoim posiadaniu Uzdrowisko Ustka, które od kilkunastu lat jest w rękach



FOT. BOGUMILA RZECZOWSKA

W parku Usteckich Stoczniovców powstanie tężnia solankowa. Ogłoszono przetarg na budowę

prywatnych. Wody lecznicze ze złoza „Ustka” będą wykorzystywane w tężni, która ma powstać w parku za kinem. Właśnie ogłoszono przetarg na jej budowę.

Park pełen zdrowia

Budowlą staniona działaniem jestkiej. Według porozumienia Uzdrowisko Ustka będzie sprzedawało solankę miastu po średnich cenach rynko-

wych. Wcześniej spółka zainwestowała milion złotych w odwiert. Trzysta tysięcy złotych pochodziło z dofinansowania ze Słowińskiej Grupy Rybackiej. Odwiert jest już wyko-

rzystywany w hotelu Grand Lubicz do zabiegów balneologicznych i w basenach termalnych. Teraz lecniczych solanek jodowo-bromowych mają skorzystać mieszkańcy i turyści odpoczywający w parku.

Z dofinansowaniem

Tak więc, przedmiotem zamówienia jest budowa tężni solankowej wraz z zagospodarowaniem terenu w parku przy ul. Marynarki Polskiej.

Ze specyfikacji przetargowej wynika, że obiekt zaprojektowano obiekt w formie tradycyjnej jako otwartą altanę. Przed nadmiernym przewietrzaniem, nasłonecznieniem i opadami będą ją chronić drewniane ażurowe żaluzje oraz nadświetla.

Solanka będzie spływała do niecki powiązanych tarniny, a w części wewnętrznej będzie działał dodatkowy generator aerozoli solankowych.

Miasto wymaga, by tężnia została zbudowana do 31 sierpnia tego roku, a pozwolenia na użytkowanie i uruchomienie tężni zostały uzyskane do 30 dnia września.

Na budowę tężni i urządzenie parku Ustka dostatek od Słowińskiej Grupy Rybackiej dofinansowanie w wysokości 171,5 tys. zł. Koszt całego projektu to 656 tys. zł.

- Dofinansowanie pochodzi z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Projekt zakłada zagospodarowanie ogólnodostępnej przestrzeni rekreacyjnej w części parku. Powstanie tam miejsce integracji mieszkańców, zapewniające im o turystom możliwość spędzania wolnego czasu i korzystanie z walorów uzdrowiskowych informowała Eliza Mordal rzeczniczka ratusza po otrzymaniu przez Ustkę dofinansowania. - Zakres działań przewiduje budowę tężni solankowych, ciągi piesze, oświetlenie i monitoring, montaż małej architektury, tablicy multimedialnej, a także organizację takich wydarzeń jak targi uzdrowiskowe. Obecny przetarg dotyczy budowy jednego obiektu - tężni wraz z zagospodarowaniem terenu przylegającego.

Otwarcie ofert ma nastąpić 18 czerwca. ©

MATERIAŁ PRZYGOTOWANY WE WSPÓŁPRACY Z KANCELARIĄ SEJMU

00912998

EUROWAW2019. O wspólnej historii i przyszłości państw Europy Środkowej i Wschodniej

Kilkudziesięciu przedstawicieli parlamentów państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz zagranicznych opozycjonistów z czasów komunistycznych wzięło udział w IV Szczycie Parlamentarnym #EUROWAW2019. Dwudniowe wydarzenie w Sejmie i Senacie w dużej mierze poświęcone było demokratycznym przemianom, jakie zaszły w wielu państwach po 1989 r.

We środę, drugiego dnia Szczytu, delegacje z ponad 20 państw uczestniczyły w dwóch panelach dyskusyjnych w Sali Plenarnej Senatu. Pierwszy z nich poświęcony był upadkowi komunizmu w Europie oraz kształtowaniu wspólnej pamięci historycznej. W drugiej części rozmawiano o przyszłości regionu w kontekście postępującej globalizacji, szybkim przepływie informacji czy kwestiach bezpieczeństwa.

- Upadek komunizmu jest z pewnością najważniejszym doświadczeniem historycznym całej Europy powojennej. To właśnie wtedy dokonały się w naszym regionie fundamentalne przemiany, które ukształtowały współczesne oblicze naszej części kontynentu i jej państw - przekonywał inicjator i współgospodarz wydarzenia marszałek Sejmu Marek Kuchciński. Mówiąc o wydarzeniach



FOT. KANCELARIA SEJMU / RAFAŁ ZAMBRZYCKI

Szczyt Parlamentarny w Warszawie to jedno z najważniejszych wydarzeń tego formatu w Europie Środkowej i Wschodniej. Wydarzenie od 2016 r. odbywa się w Sejmie i Senacie.

sprzed 30 lat, zwrócił uwagę, na aktualnie panującą, bardzo dobrą sytuację gospodarczą - rekordowo niskie bezrobocie oraz szybkie nadrobienie zaległości rozwojowych w zakresie PKB na tle średniej unijnej. Marek Kuchciński mówił też o wyzwaniach. - Do najważniejszych z nich zaliczyłbym współpracę na rzecz budowania bezpieczeństwa regionu, a także debatę wokół systemu

wartości we współczesnej Europie, w tym znaczenie wolności obywateli i suwerenności państw - podkreślał Marszałek Sejmu. - Oczekiwanie zmian, trwających zmian, wydobywania się na wolność państw Europy Środkowej i Wschodniej ciągle trwają.

Głos zabierał także marszałek Senatu Stanisław Karczewski. Mówił między innymi o kwestiach

bezpieczeństwa. - Lista wyzwań, przed którymi stoją narody Europy Środkowej i Wschodniej stała się w ostatnich latach niepokojąco długa. Otwiera ją wznowiony imperializm Moskwy. Zagrożenie rosyjskie czyni w kwestii utrzymania jednolitości transatlantyckiej żywotny interes państw wschodniej flanki NATO - podkreślił, zwracając przy tym uwagę na inne ważne zagadnienia: relacje

UE ze Stanami Zjednoczonymi, amerykańsko-tureckie, a także brexit. Stanisław Karczewski jako sprzeczną z polskimi interesami ocenił niemiecko-rosyjską współpracę energetyczną nad projektem Nord Stream II.

Gośćmi specjalnymi Szczytu Parlamentarnego byli dysydenci, którzy w czasach dominacji radzieckiej walczyli o niepodległość i wolność swoich narodów. Do Warszawy przybył m.in. Tibor Pakh, działacz opozycji węgierskiej od 1956 r. - Po raz pierwszy przeprowadzono ze mną wywiad w dniu, kiedy ostatnie wojska sowieckie opuściły Węgry. Zapytano mnie, czy jestem z tego faktu zadowolony. Potwierdziłem, zauważając jednocześnie, że nie wypłacili Węgrom odszkodowań za wszystkie szkody, jakie wyrządzili w naszym kraju - wspominał węgierski opozycjonista. - Rosja we wszystkich swoich byłych państwach satelickich spowodowała wiele szkód i strat - podkreślił Tibor Pakh. Głos zabrał także Dmytro Pawlyczko z Ukrainy. W wygłoszonym w języku polskim przemówieniu wspominał swoje wystąpienie z przełomu XX i XXI w., gdy jako ambasador Ukrainy w Polsce brał udział w odsłonięciu pomnika Henryka Sienkiewicza. - My, ukraińscy patrioci, uczuliśmy się i uczymy się od was kochać swoją ojczyznę. Zawsze chcie-

liśmy być podobni do was. Dla mnie Polska nie była i nie jest tylko bramą kontynentu. Polskę zawsze była i jest głównym architektem całej świadomej, przebudzonej i zjednoczonej Europy - przekazał do zgromadzonych w Sali Posiedzeń Senatu ukraiński opozycjonista. Z kolei rosyjski działacz opozycyjny, Aleksander Podrabinek, podkreślił, że Europa będzie wolna wówczas, gdy wszystkie kraje naszego kontynentu będą demokratyczne.

Duże wrażenie na uczestnikach szczytu zrobiło wystąpienie Rogera Scrutona, wybitnego brytyjskiego profesora, filozofa i pisarza, a w przeszłości także wielkiego sojusznika obecnych na obradach dysydentów. - Moje pierwsze prawdziwe doświadczenie wolności intelektualnej było tutaj, w Polsce, gdzie przyjeżdżałem, by przemawiać na seminariach organizowanych przez niewielką grupę ludzi z Wielkiej Brytanii, którzy tak jak ja, chcieli nawiązać kontakt z dysydentami za żelazną kurtyną. Podróżowałem nie po krajach Europy Środkowej i Wschodniej w tamtych czasach było jednym z najbardziej wyzwalających doświadczeń mojego życia - przyznał Scruton, który został odznaczony przez prezydenta Andrzeja Dudę Krzyżem Wielkim Orderu Zasługi RP.

AUTOR: ANNANAGE

NASA otworzy ISS dla turystów w 2020 r. Lot na Księżyc za kilka lat?

im
Tomasz Dereszyński
tomasz.dereszynski@polskapress.pl

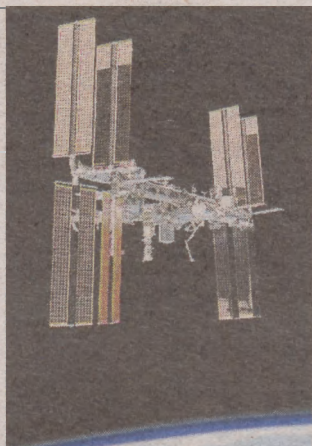
4A5A podała, że otworzy stację orbitalną (ISS) dla turystyki i innych przedsięwzięć biznesowych. To początek zarabiania? A jeszcze kilka lat temu skazywano ISS na zagładę z powodu braku finansowania.

• tocznie dotyczyć to będzie, na razie, tylko krótkich prywatnych wizyt. Potwierdził to stacji BBC News Robyn Gatens, zastępca dyrektora programu ISS.

NASA otwiera Międzynarodową Stację Kosmiczną na możliwości handlowe - dodał w Nowym Jorku dyrektor finansowy Jeff DeWit.

NASA wyjaśniła, że prywatni astronauta będą mogli podróżować na ISS jedynie przez okres do 30 dni w roku i pod warunkiem, że przylecą amerykańskim pojazdem kosmicznym. Jak przypomina „The Washington Post” dwie amerykańskie firmy wynajęte przez NASA to Boeing i SpaceX.

Wcześniej NASA zakazała jakiegokolwiek komercyjnego wykorzystania stacji kosmicznej: zabroniła astronautom udziału w badaniach zarobkowych. Nowe możliwości komercyjne są częścią planów pełnej prywatyzacji ISS. Prezydent USA Donald Trump w 2018 r. wezwał swoich urzędników do pozbycia się „kłopotu z ISS” do 2025 roku.



Piękny widok z ISS na Ziemię. Kto nie chciałby zobaczyć?

Już administracja prezydenta George W. Busha planowała wstrzymać finansowanie ISS po 2015 roku, co skutkowało by zniknięciem stacji z orbity okołoziemskiej na początku 2016. Planom tym przeciwstawiła się administracja prezydenta Baracka Obamy, która przedłużyła finansowanie programu do 2020 roku, a potencjalnie nawet do 2028 r.

NASA ogłosiła niedawno, że planuje powrót na Księżyc do 2024 roku. Ma zamiar wysłać na Księżyc pierwszą w historii kobietę, a zarazem pierwszą osobą od dziesięcioleci w księżycowej misji.

BBC News przypomina, że pierwszy moduł ISS został wystrzelony na orbitę w 1998 r. Stacja kosmiczna jest stale „załadowana” od listopada 2000 r. ©

Msza na paradzie. Episkopat: „To znamiona bluźnierstwa”⁹⁹

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Warszawa

Ostre stanowisko Episkopatu po sobotnim incydencie na paradzie równości w Warszawie. W niedzielę w 150 miastach przeszły marsze dla życia i rodziny.

- W społeczeństwie, w którym jest szacunek dla każdego, nie może być przyzwolenia na obrażanie Boga i ludzi wierzących. Jeśli tak ma wyglądać tolerancja, to przemówienia o tolerancji w talómkontekście nie mają wartości - czytamy w komunikacie wydanym przez Episkopat Polski. Chodzi o odprowadzenie „nabożeństwa ekumenicznego” przez aktywistów środowiska LGBTSymona Niemca.

- Wydarzenia te mają znamiona bluźnierstwa. Katechizm Kościoła katolickiego jasno o tym mówi: „Bluźnierstwo sprzeciwia się drugiemu przykazaniu. Polega ono na wypowiedzianiu przeciw Bogu (...) słów nienawiści, wyrzutów, wyzwani, na mówieniu źle o Bogu, na brakuszczeniu względem Niego w słowach, na nadużywaniu imienia Bożego (nr 2148) - napisał rzecznik Konferencji Episkopatu Polski ks. dr Paweł Rytel-Adrianik.



Warszawska parada równości w sobotnie popołudnie przeszła przez centrum miasta

W sobotę w Warszawie odbyła się parada równości. W pochodzie uczestniczyły tysiące ludzi. Po raz pierwszy wziął w nim udział prezydent Warszawy. Według informacji policji pochod miał około 4 kilometrów długości. Rafał Trzaskowski podkreślił, że nie każdy musi chodzić na paradę równości, ale każdy powinien szanować prawa mniejszości. - Parada równości to uczenie postawy otwartości i tolerancji, a takie imprezy odbywają się w wielu polskich miastach - dodał.

Podczas parady aktywista związany ze środowiskami LGBT Symon Niemiec odprawił mszę polową. Mężczyzna nazywa siebie biskupem Zjednoczonego Kościoła Chrześcijańskiego. Niemiec przemawiał na jednej z platform. Przy-

znał, że został zatrzymany przez policję za obrazę uczuć religijnych.

Marsze dla życia i rodziny

Niedziela w całym kraju upłynęła atmosferze marszów dla życia i rodziny.

W Warszawie uczestnicy przemarszerowali spod pomnika Kopernika przy Krakowskim Przedmieściu pod sto-

W społeczeństwie, w którym jest szacunek dla każdego, nie może być przyzwolenia na obrażanie Boga i ludzi wierzących

Rzecznik Episkopatu

łeczny ratusz, by zaprotestować przeciwko „demoralizującej seksedukacji w warszawskich szkołach”.

Wśród uczestników marszu zauważyć można było polityków. W pochodzie udział wzięli m.in. Krzysztof Bosak i Artur Zawisza.

W tym roku organizatorzy i uczestnicy chcieli wyrazić swój sprzeciw wobec „demoralizującej seksedukacji” dzieci i młodzieży. Miałyby ona zagrażać prawidłowemu rozwojowi oraz podważać pierwszeństwo wychowawcze rodziców.

- Tenieobliczalne skutkach działania już od nowego roku szkolnego 2019/2020 dotkną ponad 200 tys. dzieci w warszawskich szkołach, ale w dalszej perspektywie zagrażają ponad 4,5 milionom najmłodszym w całej Polsce. W poczuciu odpowiedzialności za przyszłość naszej ojezyny, wychodzimy na ulice naszych miast, aby chronić młode pokolenie Polaków przed demoralizacją i bronić autonomii wychowawczej polskich rodzin - wyjaśnia Kazimierz Przeszowski, wiceprezes Centrum Życia i Rodziny.

W ostatnim czasie „wojna ideologiczna”, jak nazywają ją środowiska prawicowe, nabrała rozpędu. Niestety, przeciwnie obozy okopują się na swoich pozycjach i nie widać złagodzenia stanowisk. Kampania wyborcza do parlamentu może ją tylko wzmocnić. ©

REKLAMA

029117345



NOWY NUMER

NASZA HISTORIA



Mufti i naziści

Przedwojenny przywódca polskich muzułmanów poszedł na współpracę z Niemcami

Pytaj w kioskach i salonach prasowych

NIE MUSISZ CIERPIEĆ Z POWODU NADWYRĘŻONYCH STAWÓW!

Darmowy środek może łagodzić strzykanie w kolanach

ULGA DLA STAWÓW NAWET W 14 DNI

Wspomagając się bezpłatną metodą, już 159 500 Polaków złagodziło sztywnienie stawów

Może pomóc w odbudowie chrząstki stawowej, a przez to zmniejszać trzeszczenie i sztywność stawów nawet po kilku zastosowaniach. Już prawie 160 tysięcy osób przyznaje, że nowy, darmowy preparat może wpłynąć na przywrócenie większej sprawności ruchowej i zmniejszenie dolegliwości związanych z przeciążeniem stawów – bez względu na stopień zaawansowania schorzeń.

Nowý preparat stosowany pomocniczo podczas kuracji zleconej przez lekarza, może wspomagać przeciążone stawy i łagodzić dolegliwości reumatyczne, bez względu na stopień uszkodzenia chrząstki i przyczynę zwyrodnienia. To prawdopodobnie pierwsza tak profesjonalna, w pełni naturalna formuła wspierająca zmęczone stawy, która może pomóc zmniejszyć ograniczenia ruchowe i przyspieszyć powrót do pełnej sprawności. Większość osób zauważa efekty jej stosowania nawet w ciągu 2 tygodni, deklarując że trzeszczenie i sztywnienie stawów z każdym dniem stają się coraz mniej dokuczliwe. Jak to możliwe? Ekspert wyjaśnia:



**Zadbaj o stawy -
zaufaj naturalnym
składnikom**

Adam Bogucki,
Ekspert ds. schorzeń reumatologicznych

Nowatorski środek to sprawdzona, w 100%-ach naturalna formuła, która może stanowić doskonałe uzupełnienie kuracji wskazanej przez specjalistę i wspomagać kompleksową regenerację stawów, wspierając łagodzenie dolegliwości u źródła. Szacuje się, że już kilka zastosowań może nawet 2-krotnie zwiększyć produkcję mazi stawowej, umożliwiając lepsze „naoliwienie” stawów. Gdy kości przestają o siebie trzeć, mikrouszkodzenia chrząstki stawowej ulegają naprawie, a dyskomfort, trzeszczenie i sztywność stawów mogą stać się znacznie mniej uporczywe.

Jak to działa?

Innowacyjna metoda łagodzenia schorzeń reumatycznych zyskuje coraz większą popularność w całej Europie. Jej stosowanie może przynosić ulgę zarówno w przypadku stanów zapalnych, po kontuzjach, jak i u osób, których stawy są przeciążone lub uległy degradacji wraz z upływem lat. W każdym przypadku nowy preparat może pomóc w regeneracji chrząstki stawowej i intensywnym odżywieniu komórek kostnych, a do tego może mieć pozytywny wpływ na wzmocnienie stawów

oraz zwiększenie produkcji naturalnego kolagenu, dzięki czemu może zmniejszać tarcie pomiędzy kośćmi.

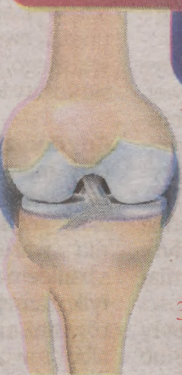
**Z tym środkiem łatwiej
stać na nogi!**

Byłam bardzo ograniczona ruchowo – miałam trudności z chodzeniem, a przez zwyrodnienia nadgarstków miałam problem nawet z utrzymaniem kubka w dłoni. Po wizycie u specjalisty i założeniu blokady, zaczęłam regularnie wspomagać się nowym preparatem. Poprawa była odczuwalna już po kilku dniach, a po 2 tygodniach codziennego stosowania środka poszłam na pierwszy długi spacer bez dyskomfortu. Zwyrodnienia w nadgarstku także uległy złagodzeniu. Jestem zachwycona!
Danuta P., 65 lat, Olsztyn



100% NATURALNY SKŁAD!
Bez zbędnej chemii!

**3: KROKI DO WYKSZ*
sprawności: mmmm**
– pomoc przy...
...
...
...



**Jak może działać na
GTe mm preparat?**

1. Zmniejszenie dyskomfortu, złagodzenie stanów zapalnych i obrzęków
2. Regeneracja chrząstki stawowej – pomoc w wypełnieniu ubytków i szczelin
3. Zwiększenie produkcji mazi stawowej nawet o 200%

Preparat może pomóc naprawić uszkodzenia na powierzchni chrząstki stawowej oraz wpłynąć na zwiększenie poślizgowości płynu wypełniającego przestrzeń między kośćmi.

Dzięki temu może wspierać łagodzenie dyskomfortu, sztywności stawów i stanów zapalnych nawet w ciągu kilkunastu dni.

Nie daj się ograniczyć

Systematyczne stosowanie nowego preparatu może pomóc znacznie odbudować tkankę chrzęstną, dzięki czemu jest w stanie ułatwić szybkie i naturalne złagodzenie zmian zwyrodnieniowych. Przywrócenie większej poślizgowości płynu maziowego może sprawić, że stawy odzyskają właściwości amortyzujące, a ruchy staną się płynne i nie będą powodować dyskomfortu. Co ważne – efekt odciążenia i wzmocnienia stawów kumuluje się z każdym dniem.

Dobroczynne substancje w formule nowego preparatu:

Kwas Hialuronowy – znacznie łagodzi ból stawów; bierze czynny udział w syntezie substancji budulcowych chrząstki stawowej

Glukozamina – może wzmacniać kondycję stawów i naprawiać zwyrodnienia

Witamina C – jest niezbędnym składnikiem potrzebnym organizmowi do produkcji dużej ilości kolagenu, substancji budującej nasze chrząstki.

Nie zwlekaj – skorzystaj z nowej metody ZA DARMO

Specjaliści potwierdzają, że innowacyjny preparat może być naturalnym turbodoładowaniem w procesie regeneracji układu kostnego i stawów. Właśnie dlatego ulga

Biodro już tak nie doskwiera

Ze względu na przeszywający, nawracający ból biodra, trudności z chodzeniem i konieczność długiego rozgrzewania się po nocy, czułem się jak kaleka. Na szczęście szwagier polecił mi preparat, którego sam używał. Połączyłem go z rehabilitacją zleconą przez specjalistę, a efekty przyszły szybciej, niż się spodziewałem! Dyskomfort i sztywnienie stawów zmniejszyły się już po około 2 tygodniach, a z każdym dniem czułem coraz większą płynność ruchów. Zdecydowanie polecam.



Witold K., 55 lat, Nowy Sącz

Odebrał darmowe opakowanie preparatu i złagodził dolegliwości reumatyczne

NOWA METODA MOŻE:

- Wzmocnić stawy w kolanach, biodrach, łokciach, barkach i nadgarstkach
- Zwiększyć produkcję naturalnego kolagenu
- Odżywić komórkowo i odciążyć stawy
- Złagodzić trzeszczenie i „łupanie” w kościach
- Zmniejszyć ograniczenia ruchowe

w zwyrodnieniach często pojawia się nawet po kilkunastu dniach stosowania preparatu, a charakterystyczne „trzeszczenie” w kolanach może ustąpić nawet w ciągu 2 tygodni. Już wkrótce Twoje życie może wyglądać tak, jak przed pojawieniem się sztywności stawów, dolegliwości reumatycznych i ograniczeń ruchowych.

OFERTA LIMITOWANA

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 24.06.2019 r. otrzyma refundację producenta na preparat o wartości 329 zł!

ZADZWOŃ: 55 612 69 71



pon. - pt. 08:00 - 20:00, sob. - nd. 09:00 - 20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

Kredyt na mieszkanie (cz. 1)

Od czego zależy decyzja kredytowa?

12?pl£aiiie fered' hffiot££zii£f!p» to **bardzo złożony proces**

Kredyt hipoteczny

Uzyskanie kredytu hipotecznego na zakup domu lub mieszkania często wymaga od nas wiele cierpliwości. To dlatego, że banki, przed podjęciem decyzji o przyznaniu finansowania, analizują wiele elementów. Piszemy, co decyduje o przyznaniu kredytu.

Pracownik banku lub doradca kredytowy na początku naszych starań o kredyt hipoteczny sprawdza, czy jeśli otrzymamy tępieniadze, to będziemy w stanie je oddać.

Ocena zdolności kredytowej

Aby ustalić naszą zdolność kredytową, bank zapyta o wysokość dochodów i formę zatrudnienia albo – jeżeli prowadzimy firmę – o rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej. Istotny jest ponadto okres zatrudnienia lub prowadzenia działalności. Wduzo lepsze sytuacje będzie osoba zatrudniona na pełen etat, na czas nieokreślony, pracująca w jednej firmie od kilkunastu lat, niż osoba, która właśnie dostała stałą pracę po okresie próbnym. Trudniej może być też dostać kredyt osobom bez umowy o pracę.

Poza sytuacją zawodową bank zainteresuje nasze comiesięczne wydatki i zobowiązania. Wiele potencjalnych kredytobiorców sądzi, że wydatkami są jedynie dotychczas zaciągnięte kredyty oraz pożyczki, które co miesiąc się spłaca. Fakt, bank zwraca uwagę na te kwoty, ale uwzględnia także takie zobowiązania, jak np. karty kredytowe oraz alimenty. Zdarza się również, że bank bierze pod uwagę np. koszty utrzymania samochodu. Wpływ na zdolność kredytową mają także nasze bieżące, comiesięczne wydatki (m.in. wysokość czynszu, czynsz za szkołę i pozostałe wydatki związane z utrzymaniem gospodarstwa domowego). Jeśli bank odkryje, że kredytobiorca wydaje co miesiąc zbyt dużą część tego, co zarabia, raczej nie przyzna mu kredytu.

Bank będzie chciał też wiedzieć, ile osób pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym. Trzeba przy tym zaznaczyć, ilu jest dorosłych, a ile



Zdolność kredytowa przekłada się na wysokość kwoty, jaką bank jest gotów nam pożyczyć

dzieci. Łatwo się domyślić, że duża rodzina, na której utrzymanie zarabia tylko jedna osoba, raczej kredytu nie otrzyma.

Istotny jest także stan cywilny kredytobiorcy. Bani chętniej przyznają kredyt hipoteczny małżeństwu niż osobie samotnej, ponieważ zakładają, że jeśli jedno ze współmałżonków straci pracę, ciężar spłaty kredytu przejmie druga osoba. Tymczasem w przypadku kredytobiorcy będącego singlem ryzyko niewypłacalności kredytu jest dla banku większe.

Znaczenie przy ocenie zdolności kredytowej ma również wiek wnioskodawcy. Im starszy klient, tym większe trudności może napotkać podczas starań o kredyt. Banki zazwyczaj ustalają, że kredytobiorca (albo

współkredytobiorca, np. współmałżonek) musi oddać pieniądze do momentu, gdy ukończy 70 lat (wybrane banki podają, że 65 lat). Ostatnia rata do zapłaty przypadnie właśnie wtedy. To z kolei oznacza, że jeśli np. zamierzamy dostać kredyt na 30 lat, nie możemy mieć teraz więcej niż 40 lat. Bywa, że w przypadku starszych osób bank uzależnia wydanie decyzji odnośnie przyznania kredytu od tego, czy wykupiły one dodatkowe ubezpieczenie na życie.

Historia kredytowa

To, co przedstawia potencjalny klient banku, to jedna sprawa. Druga dotyczy jego przeszłości, czyli tzw. historii kredytowej. Bank sam sprawdzi, czy osoba ubiegająca się o kredyt wcześ-

niej zaciągała inne zobowiązania, a jeśli tak, to czy spłacała je zgodnie z harmonogramem. W tym celu bank skorzysta z raportu Biura Informacji Kredytowej (BIK).

Uwaga! Liczba złożonych zapytań do BIK może negatywnie wpłynąć na ocenę naszej zdolności kredytowej. Jeśli kredytobiorca stara się jednocześnie o kredyt w wielu bankach, każdy z nich wysle osobne zapytanie do BIK. BIK może wtedy uznać, że ten zdesperowany kredytobiorca musi być w trudnej sytuacji finansowej, to zaś spowoduje lekkie obniżenie oceny danej osoby w bazie BIK i może utrudnić otrzymanie kredytu.

BIK odnotowuje wszystkie spłacane przez nas kredyty i pożyczki. Klient, który miał częste lub spore zaległości przy ich spłacie (np. raty były spłacane 90 dni po terminie lub później), trafia na swojego rodzaju czarną listę i musi liczyć się z odmową przyznania kredytu. Jednak warto pamiętać, że bank woli klientów, którzy mają historię kredytową od tych, którzy nigdy nie korzystali z żadnych pożyczek. W przypadku osoby bez historii kredytowej bank nie ma bowiem na jakiej podstawie ocenić, czy taki kredytobiorca będzie spłacał zobowiązanie w terminie. Dla banku jest zatem bezpieczniej nie przyznać takiej osobie pieniędzy. Warto

zatem np. na rok przed planowanym składaniem wniosku o kredyt zaciągnąć i spłacić w terminie niewielkie zobowiązanie, np. na zakup telewizora.

Wkład własny

Od 2017 r. osoby, które planują nabyć dom czy mieszkanie za pieniądze z kredytu, muszą zbierać przynajmniej 20 procent wartości tej nieruchomości. To tak zwany wkład własny. Taki obowiązek nałożyła na banki i ich klientów Komisja Nadzoru Finansowego, której celem było ograniczenie stopnia zadłużania się obywateli. KNF stwierdziła, że kredyty należy przyznawać tylko ludziom, których będzie stać na spłatę rat. Szybko się jednak okazało, że wybrane banki, nie chcąc stracić klientów, dają im możliwość ominięcia tego zapisu. Zgadza się więc przyznać kredyty klientom, którzy deklarują, że posiadają jedynie 10-procentowy wkład własny.

Rozwiązanie to z pozoru jest korzystne dla klientów, w praktyce jednak okazuje się, że nie ma nic za darmo. Gdy bank wyda decyzję pozytywną takiemu potencjalnemu klientowi, kredytobiorca ten musi liczyć się przykładowo z wyższą stawką marży, obowiązującą przez cały okres kredytowania. Możliwe również, że bank będzie wymagał wykupienia tzw. ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, co również podniesie koszty kredytu.

Gdy decyzja zapadła

Gdy mamy już pewność, że bank udzieli nam kredytu, możemy przystąpić do negocjowania warunków. Rozmowy z bankiem dotyczą przecież nie tylko samej kwoty kredytu, lecz również marży, okresu spłaty albo prowizji za przyznanie kredytu. Szczególnie istotna jest marża, bo każda jej dziesiąta i setna procenta wpływa na wysokość raty, którą przyjdzie nam płacić. Różnica w wysokości marży może wynosić nawet kilkaset złotych w skali roku. Ma to kolosalne znaczenie w sytuacji, gdy umowa kredytowa opiewa na okres 20 czy 30 lat – dobre warunki spłaty przekładają się wtedy na tysiące złotych oszczędności. Warto więc bronić w trakcie negocjacji swojego stanowiska.

Katarzyna Pijda

WARTO WIEDZIEĆ

KREDYT HIPOTECZNY A WŁASNA DZIAŁALNOŚĆ

Szczególne zasady dotyczą osób prowadzących własną działalność. Właściciel firmy, chcąc zaciągnąć kredyt, musi przeważnie spełnić dodatkowe wymogi, które różnią się w zależności od banku. Będzie zobowiązany m.in. wykazać wysokość swoich dochodów (okazać PIT dotyczący dochodów w ostatnim roku plus czasem księgi rachunkowe). Istotne jest przy tym, żeby wpływy na konto były regularne i w podobnej wysokości, ponieważ głównie na tej podstawie bank oceni wypłacalność kredytobiorcy. Osoba prowadząca własną działalność gospodarczą musi też zaświadczyć, że jego firma istnieje minimum rok (w niektórych bankach przynajmniej 2 lata), gdyż banki zakładają taki minimalny okres prowadzenia działalności. Niezbędne będzie też zaświadczenie o niezaleganiu z płatnościami wobec Urzędu Skarbowego i ZUS.

BANKI ZAOSTRZAJĄ POLITYKĘ KREDYTOWĄ

Narodowy Bank Polski zebrał dane o 26 bankach, których łączny udział w rynku kredytowym to 87 proc., co pozwoliło uzyskać dość wiarygodny obraz sytuacji. Wnioski? Po dłuższym okresie stabilnej polityki finansowej banki zaczynają utrudniać dostęp do kredytu mieszkaniowego. – Na zaostrzenie kryteriów zdecydowało się wiele banków, które nie zgłosiły takich planów w poprzedniej edycji ankiety – mówią eksperci NBP. – Jednocześnie banki obniżyły marżę kredytową i pozaodsetkowe koszty kredytu. Mimo to stale rosnące ceny nieruchomości i nowa polityka banków mogą zniechęcić wiele osób do zakupu mieszkania.



Bank ma maksymalnie 21 dni na wydanie decyzji kredytowej

HIPOKRATES 2019. Wcieramy pracowników roku w służbie zdrowia. Zgłoś kandydatów!

Magdalena Olechnowicz
m%dalena.olechnowicz@gp24.pl



rtito&cft

Znasz dobrego lekarza, pielęgniarkę, położną, stomatologa? Nominuj medyków do prestiżowych nagród w plebiscybie HIPOKRATES 2019!

HIPOKRATES 2019 to plebiscyt organizowany przez redakcję „Głosu Pomorza”. Kandydatów zgłasza, a później laureatów wybiorą pacjenci. Można zgłaszać osoby, które w stosunku do pacjenta wykazują się wyjątkową empatią, życzliwością, atakże takie, które podziwiamy za ponadprzeciętną wiedzę.

Kategorie, zgłoszenia

Do plebiscytu można zgłaszać kandydatów w następujących trynastu kategoriach:

- * Lekarz Rodzinny Roku
- Pediatra Roku
- Stomatolog Roku
- Pielęgniarka Roku
- Położna Roku

- Ginekolog Roku
- Chirurg Roku
- Ortopeda Roku
- Kardiolog Roku
- Fizjoterapeuta Roku
- Dietetyk Medyczny Roku
- Ratownik Medyczny Roku
- Przychodnia lub Gabinet

Lekarski Roku

Zgłoszenia kandydatur: na portalu gp24.pl w zakładce Plebiscyt/Hipokrates do dnia 28.06.2019 r.

Głosowanie, terminy

Głosowanie będzie odbywało się na dwa sposoby: za pomocą SMS Premium oraz za pomocą tzw. KLIK-a oddanego na stronie gp24.pl. Głosowania SMS dokonuje się poprzez przesłanie SMS-a na nr 72355, w treści wpisując prefiks, numer kandydata, np. ABC.1. Pełna lista prefiksów z numerami kandydatów przypisanymi do odpowiednich kategorii będzie dostępna na gp24.pl od 17.06.

Na nominację do plebiscytu czekamy do piątku, 28 czerwca br. Głosowanie rozpocznie się we wtorek, 18 czerwca, a zakończy się w piątek, 19 lipca, do godziny 23.



GRAFINA GP24.PL

Do plebiscytu Hipokrates 2019 można zgłaszać osoby, które w stosunku do pacjenta wykazują się wyjątkową empatią

W drugiej połowie sierpnia zwycięzcy zostaną zaproszeni na uroczystą Galę Hipokratesa 2019 zwróceniem nagród.

Prezentacje liderów i zwycięzców

Przez cały czas trwania plebiscytu na łamach „Głosu Pomorza” i w serwisie internetowym

www.gp24.pl oraz na naszym fanpage na Facebooku będziemy prezentować liderów rankingów.

Po uroczystej gali do „Głosu Pomorza” dołączymy specjalny dodatek Hipokrates 2019, w którym zaprezentujemy

zwycięzców plebiscytu. Najego stronach znajdzie się także relacja z uroczystej gali.

Nagrody w plebiscybie

Osoby, które w każdej kategorii zdobędą najwięcej głosów, otrzymają: tytuł Lekarza Rodzinnego Roku, Pediatry Roku, Pielęgniarki Roku, Położnej Roku, Stomatologa Roku, Ginekologa Roku, Chirurgia Roku, Kardiologa Roku, Ortopedy Roku, Fizjoterapeuty Roku, Dietetyka Medycznego Roku, statuetkę HIPOKRATES 2019, dyplom uznania, zaproszenie na uroczystą galę, prezentację w specjalnym dodatku Hipokrates 2019, dwuosobowe zaproszenie na wydarzenie kulturalne, zaproszenie dla dwóch osób na weekendowy pobyt w SPA w Dolinie Charłoty.

Osoby, które zajmą drugie i trzecie miejsce, otrzymają: dyplom, zaproszenie na galę, prezentację w dodatku „Głosu” - Hipokrates 2019, dwuosobowe zaproszenie na wydarzenie kulturalne, zaproszenie dla dwóch osób na dzienny pobyt w Day SPA w Dolinie Charłoty.

Przychodnie lub gabinety, które w regionie słupskim zdobędą najwięcej głosów, otrzymają: pamiątkowy graweron przygotowany do prezentacji w placówce, zaproszenie na uroczystą galę, voucher na promocję placówki w „Głosie” i tygodniku „Nasze Miasto” o wartości 5000 zł.

Przychodnie lub gabinety, które zajmą drugie i trzecie miejsce, otrzymują: pamiątkowy graweron przygotowany do prezentacji w placówce, zaproszenie dla przedstawicieli placówki na uroczystą galę, prezentację w dodatku „Głosu” - Hipokrates 2019, voucher na promocję placówki w „Głosie” i tygodniku „Nasze Miasto” o wartości 3000 zł (II miejsce) oraz 2000 zł (III miejsce).

Kontakt

Informacji o akcji udziela Paweł Flak, tel. 697 770 104 (pon.-pt. w godz. 11-15), e-mail: pawel.flak@polskapress.pl.

Regulamin plebiscytu jest dostępny na naszej stronie internetowej www.gp24.pl w zakładce plebiscyt/-Hipokrates. ©

PROMOCJA

009148452

Wybieramy najlepszy sklep i usługę lata!

Zgłoś się i weź udział w naszym plebiscybie!

Dla laureatów

I miejsca - kampania reklamowa o wartości ponad

8 tysięcy złotych netto!

II miejsca - kampania reklamowa o wartości ponad

6 tysięcy złotych netto!

III miejsca - kampania reklamowa o wartości ponad

4 tysięcy złotych netto!

Zgłoszenia przyjmujemy do 15 lipca.

Szczegóły akcji na stronie slupsk.naszemiasto.pl

Kontakt: Bartosz Skrzypczak, tel. 697 770 112, bartosz.skrzypczak@polskapress.pl

Wolontariat zyskuje na popularności. Pracownicy chętnie pomagają innym

Wolontariat pracowniczy to oprócz niesienia pomocy okazja do tworzenia więzi z firmą

Sławomir Bobbe
redakcja.praa@gratka.pl

Widziałeś zdjęcie znajomego, na którym pakuje stertę śmieci do plastikowego worka? Prawdopodobnie właśnie bierze udział w jednej z licznych ostatnio akcji wolontariatu pracowniczego.

Zorganizowane akcje wolontariackie rozpoczęły w naszym kraju filie międzynarodowych koncernów, których pracownicy w rozmaity sposób angażowali się w pomoc charytatywną. Ale to wśród samych pracowników coraz częściej rodzą się pomysły na działania pomocowe, w które wciągają swoich pracodawców. To, co jeszcze kilkanaście lat temu większość uznawała za marne naśladownictwo niesławnych czynów społecznych, doktryny zmuszono nawet dzieci w wieku

szkolnym, dziś jest bardzo popularne i wręcz oczekiwane przez pracowników.

Odszkodzenia od rutyny

Po co właściwie pracodawca miałby angażować się w wolontariat pracowniczy? Sama satysfakcja z niesienia pomocy innym może okazać się niewystarczającą motywacją. Ale wolontariat to również okazja do budowania zespołu i relacji między jego członkami i tworzenie więzi z firmą. W czasie akcji związanych z wolontariatem bardzo łatwo odkryć liderów grup i zwiększyć ich lojalność wobec firmy. Co ważne, pośrednim skutkiem działań wolontariuszy jest również kreowanie wizerunku firmy (choć nie powinno być to głównym celem wolontariatu pracowniczego). Co zyskuje pracownik, który angażuje się w wolontariat? Satysfakcję z pomocy innym, odszkodzenie od codziennej



Udział w akcjach charytatywnych to jedna z najpopularniejszych form wolontariatu

pracowniczej rutyny, budowanie więzi z znajomymi z pracy, których może obejmować w zu-

pełnie inne niż dotychczas, roli, niekiedy również zyskać nowe kompetencje i umiejęt-

ności, które przydadzą mu się w pracy zawodowej.

Inicjatywa pracowników

Najpopularniejszą formą wolontariatu pracowniczego jest udział w akcjach charytatywnych. Do części z nich zachęcają sami pracodawcy, częściej jest inicjatywami oddolnymi samych pracowników (na przykład wtedy, gdy potrzebującym jest ktoś ze współpracowników albo członków ich rodzin). Właściwie każdy pracodawca, bez wielkich formalności, może zaangażować siebie i podwładnych w taką formę pomocy. To właśnie zbiórka pracownicza (niekiedy trwająca długimi miesiącami, wykonywana w formie potrącenia części wynagrodzenia na szczytny cel) jest najpopularniejszym działaniem wolontariackim. W Polsce nie brakuje organizacji i podmiotów, które niosą pomoc kon-

kretnym osobom lub społecznościom.

Sporą popularnością cieszą się również inicjatywy, które pomóc mają zwierzętom. W miastach, gdzie działają schroniska dla zwierząt, wiele osób w ramach wolontariatu pracowniczego może po prostu wyjść z nimi na spacer, a przy okazji spędzić nieco czasu na świeżym powietrzu. Jak się okazuje, wiele psów znalazło w ten sposób nowych opiekunów. Ale pomoc w schronisku nie musi ograniczać się tylko do wyprowadzenia psów. W czasie wolontariatu remontowano boksy dla podopiecznych schroniska, czyszczono wybiegi dla większych zwierząt czy uprzątanostajnie.

Popularne są również akcje pracownicze, które polegają na sprzątaniu jakiegoś pięknego, ale zaniedbanego miejsca - miejscowego lasu, polany, kałuża puszczy, czy parku.

REKLAMA

Optische Werke Passau (Fabryki Optyczne w Passau) to międzynarodowa firma z ponad 70-letnią historią w projektowaniu i produkcji opraw okularowych, mająca swoje oddziały i partnerów handlowych w ponad 50 krajach.

Obecnie poszukujemy kandydata, który podejmie pracę na stanowisku:

Przedstawiciel handlowy
na północną część Polski

Jeśli chciał(a)byś oferować wysokiej jakości kolekcje okularów korekcyjnych i przeciwsłonecznych, masz wieloletnie doświadczenie zawodowe w tej branży lub po prostu chcesz w sposób optymalny wykorzystać swój talent sprzedażowy jako przedstawiciel współpracujący z salonami optycznymi – będziesz dla nas właściwym partnerem.

Zapewniamy wszechstronne wsparcie w zakresie wdrożenia w obowiązki zawodowe i obsługi naszych klientów. Ponadto oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie i wyjątkowo miłą atmosferę pracy.

ZAINTERESOWANY/A?

Jeśli szukasz atrakcyjnego środowiska pracy w zorientowanym na przyszłość, międzynarodowym przedsiębiorstwie, cenisz profesjonalne podejście i krótkie procedury podejmowania decyzji, a swoje obowiązki wykonujesz z pasją – szukamy właśnie Ciebie.

Prześlij nam swoje dokumenty aplikacyjne, podając najwcześniejszy możliwy termin podjęcia pracy lub po prostu zadzwoń.

OWP Brillen GmbH

Dział personalny, Monika Stockinger
Spitalhofstrasse 94, D-94032 Passau
Tel. +49 851/59 01-160, jobs@owp.de
www.owp.de



DWP
mexx

innmEwapoLiTBn

Rozmowa kwalifikacyjna? Ale nie taka

Maciej Mituła
redakcja.praa@gratka.pl

Rozmowa kwalifikacyjna to moment w którym nie tylko my jesteśmy oceniani. Totalnie chwila, w której musimy wyłapać potencjalne minusy danego miejsca pracy.

Czy intuicja, czytanie między wierszami czy chłodna analiza mogą być pomocne w wyciąganiu wniosków po rozmowie kwalifikacyjnej. Nie warto lekceważyć tego, co podpowiadają nam zmysły.

Gdy przychodzimy punktualnie na rozmowę o pracę, a na miejscu okazuje się, że druga strona jest zupełnie nieprzygotowana. To kiepski sygnał. Jeśli czekamy w holu, bo menedżer szuka wolnej sali, a finalnie rozmowa kwalifikacyjna mamiejsce na korytarzu. Jeszcze gorzej, gdy rozmowa zaczyna się słowami „wysoko czyło mi ważne spotkanie, ale znajdę chwilę na rozmowę z panią/panem, najwyżej się później dzwoniemy”. Nie warto się łudzić, że taki szefowo ważne traktujesz swój zespół.

W momencie gdy rekruter odwołuje spotkanie SMS-em, kiedy jesteś już na miejscu (do tego bezprzeprosin i wskazania

kolejnego terminu, w którym ma odbyć się rozmowa kwalifikacyjna), nie traćmy czasu i szukajmy innej oferty.

„Nie jest imponujące to CV, ale postanowiłem dać pani/panu szansę” – jeśli rozmowa rozpoczyna się od takich słów, to nie wróży to nic dobrego. Szef, który nie ma skrupułów, aby zdyskredytować CV w pierwszym zdaniu spotkania, będzie najpewniej negatywnie ocenił naszą późniejszą pracę. Bardzo trudno pracuje się z ludźmi, którzy nieustannie krytykują, podważają jakość pracy, dyskredytują przy innych członkach zespołu.

Kto przerobił pracę z uszczypliwym szefem, ten wie, że na dłuższą metę to powód do odejścia z pracy. Trudno pracuje się z osobą, która potrafi rzucić, wchodząc do pokoju: „chyba lubisz ten sweter, tak często go nosisz” albo „oj, a ty znowu na kanapkach od żony, zamiast kupić sobie ciepły obiad”, wiedząc, że pracownik nie zarabia wiele, a do tego makrodyt i rodzinę na utrzymaniu. Takie szef lubi, kiedy zespół nie czuje się komfortowo, bo wyznaje zasadę, że praca w stresie jest skuteczniejsza.

©&

KRÓTKO

Maciej

Decyzja resortu pracy: rekordowa podwyżka płacy minimalnej

Resort pracy zaproponował, by płaca minimalna w 2020 r. wyniosła 2450 złotych. Zaproponowana kwota jest wyższa niż minimum ustawowe (2345,60 zł) i oznacza wzrost o 200 zł w porównaniu do obowiązującej w tym roku stawki. W relacji do prognozowanego w 2020 roku przeciętnego wynagrodzenia minimalne wynagrodzenie za pracę kształtowałoby się na poziomie 46,9 proc. Zgodnie z propozycją, stawka minimalna za godzinę pracy miałaby wynieść w 2020 r. 16 zł brutto. Po przekazaniu propozycji Radzie Dialogu Społecznego - partnerzy społeczni (związkowcy i organizacje pracodawców) mają 30 dni na negocjacje. W przypadku porozumienia partnerów społecznych wysokość minimalnego wynagrodzenia ogłoszona zostanie w obwieszczeniu premiera. Jeżeli nie dojdzie do ustalenia wspólnej propozycji, Rada Ministrów wyda do 15 września rozporządzenie określające finalną wysokość płacy minimalnej. Od 1 stycznia 2019 r. płaca minimalna dla osób pracujących na podstawie umowy o pracę wynosi 2250 zł brutto, czyli około 1634 zł netto.

(MMI)

Na tegoroczny urlop wakacyjny wydamy więcej niż rok temu

Zadłużenie Polaków jednym z najniższych w Europie



Maciej Badowski
twitter: @Badowskimaciej

Turystylai

Ponad 20 min Polaków wybiera się w tym roku na wakacje. To o 2 min więcej niż w 2018 roku. Największą popularnością cieszą się Chorwacja, Grecja oraz Hiszpania. Na urlop przeznaczymy około 3,2 tys. zł.

- Polacy w tym roku tradycyjnie będą wyjeżdżali na południe Europy. Najchętniej wybierane destynacje to te leżące w szeroko rozumianym Basenie Morza Śródziemnego - tłumaczy Nykiel.

Jak wynika z badania Mondial Assistance, ponad 20 min osób, czyli 65 proc., wybiera się w tym roku na wakacje. Ponad 9 min osób (48 proc.) wybiera się za granicę, a ponad 10 min (52 proc.) zamierza zorganizować swój wypoczynek w kraju. Na letni wyjazd wakacyjny planów nie ma 28 proc. Polaków.

- W tym roku na wakacje przeznaczymy około 10 proc. więcej niż w zeszłym - mówi AIP Tomasz Frączek, prezes Mondial Assistance. - Wydamy około 3,2 tys. zł, jeżeli wybieremy wyjazd zagraniczny i jest to niemal 300 zł więcej niż w zeszłym roku. Natomiast jeżeli decydujemy się na pobyt



Ponad połowa osób planujących tegoroczny urlop chce zorganizować go samodzielnie, bez udziału biura podróży

krótki lot, który trwa z Polski mniej niż 2 godziny - tłumaczy Nykiel.

Jak wynika z badania Mondial Assistance, ponad 20 min osób, czyli 65 proc., wybiera się w tym roku na wakacje. Ponad 9 min osób (48 proc.) wybiera się za granicę, a ponad 10 min (52 proc.) zamierza zorganizować swój wypoczynek w kraju. Na letni wyjazd wakacyjny planów nie ma 28 proc. Polaków.

- W tym roku na wakacje przeznaczymy około 10 proc. więcej niż w zeszłym - mówi AIP Tomasz Frączek, prezes Mondial Assistance. - Wydamy około 3,2 tys. zł, jeżeli wybieremy wyjazd zagraniczny i jest to niemal 300 zł więcej niż w zeszłym roku. Natomiast jeżeli decydujemy się na pobyt

krajowy, wydamy również około 10 proc. więcej niż przed rokiem, czyli 1,8 tys. zł na osobę. To o 200 zł więcej niż przed rokiem - dodaje.

51 proc. Polaków (wzrost o 1,4 min) deklaruje, że samodzielnie zorganizuje swój wyjazd. Z usług biur podróży skorzysta 49 proc. Gdyby deklaracje przełożyły się na faktyczne działania, usług biur podróży powinno skorzystać 960 tys. więcej osób.

Zwolennicy samodzielnej organizacji wyjazdu wakacyjnego swój wybór tłumaczą możliwością samodzielnego decydowania o własnym czasie (72 proc., wzrost o 9 p.p.) oraz ceną.

Wybór biura podróży jako organizatora wyjazdu Polacy tłumaczą najczęściej tym,

że nie muszą martwić się formalnościami i organizacją/wygodą. Respondenci wybierający biura podróży podkreślają, że te w swojej ofercie posiadają dodatkowe świadczenia.

- Jak podaje 35 proc. badanych, głównym powodem rezygnacji z wyjazdu są inne obowiązki. Na drugim miejscu respondenci podają brak pieniędzy na wyjazd (29 proc.), na trzecim stan zdrowia (24 proc.) - komentuje Frączek.

Decydowana większość Polaków (70 proc., spadek o 4 p.p.) planujących tegoroczne wakacje zamierza wykupić ubezpieczenie turystyczne w związku z wyjazdem zagranicznym.

- Z tych 20,5 min Polaków deklarujących chęć możliwości wyjazdu wakacyjnego połowa wybiera wyjazd zagraniczny. Z tych 10 min chęć i możliwość wykupienia ubezpieczenia deklaruje 70 proc., czyli blisko 7 min osób. Jest to bardzo dobry wynik. W 2013 roku ten odsetek wynosił 59 proc. Teraz już ten poziom jest ustabilizowany - komentuje Frączek.

Turyści planujący wykupić ubezpieczenie to przede wszystkim osoby pomiędzy 30 a 49 rokiem życia (48 proc.), posiadające dochód na gospodarstwo domowe powyżej 3 500 zł (69 proc.), z wykształceniem wyższym (45 proc.) i zamieszkujące największe miasta (25 proc.).

©

Finanse osobiste

Maciej Badowski
redakcja@polskapress.pl

35 proc. wynosi w Polsce zadłużenie gospodarstw domowych w stosunku do PKB. Jest to jeden z najniższych wyników w Europie.

Na przestrzeni ostatnich 10 lat Polacy zwiększyli trzykrotnie wartość zaciągniętych zobowiązań kredytowych, ale dzięki rosnącemu dochodom średnio spłacają swój kredyt mieszkaniowy szybciej i to o ponad 3 lata, niż miało to miejsce jeszcze dekadę temu.

Polacy w ofercie banków częściej poszukują dodatkowego zastrzyku gotówki, niż produktów oszczędnościowych. Jak wynika z badania zrealizowanego przez Związek Banków Polskich 60 proc. ankietowanych bankowców wskazuje na przewagę zainteresowania produktami kredytowymi nad oszczędnościowymi. Ponadto 72 proc. respondentów deklaruje, że najbardziej popularnym produktem kredytowym jest kredyt gotówkowy.

Jak wskazuje Raport InfoKREDYT na podstawie danych KNF wartość wszystkich zobowiązań gospodarstw domowych w Polsce na koniec 2018 r. wyniosła 708,4 mld zł. Niepełna 2/3 tej kwoty przypada na kredyty mieszkaniowe, których Polacy mają swoich portfelach już 421,4 mld zł. Biorąc

pod uwagę całość zadłużenia, w ciągu ostatniej dekady Polacy zwiększyli trzykrotnie wartość zaciągniętych kredytów. Obecnie przeciętnie na jedną osobę dorosłą w Polsce przypada 22 tys. zł kredytu. Jednakże na tle Europy wciąż stosunek zadłużenia do naszych dochodów jest niewielki i wynosi 61 proc.

Podobnie niski poziom zadłużenia gospodarstw domowych kształtuje się w relacji do PKB, gdzie wynosi on 35 proc. i jest jednym z najniższych w Europie. Dla porównania zadłużenie gospodarstw domowych do PKB w Niemczech wynosi 86 proc., we Francji 112 proc., a w Wielkiej Brytanii 140 proc.

Korzystanie z kredytów czy zaciąganie innego rodzaju zobowiązań finansowych to wciąż trudny temat dla części nas. Jak wynika z badań przeprowadzonych w marcu 2019 r. na zlecenie Warszawskiego Instytutu Bankowości (WIB), 44 proc. z nich krytycznie patrzy na poziom swojej wiedzy o kredytach i pożyczkach. 9 proc. Polaków określa swoją wiedzę finansową jako dobrą lub bardzo dobrą.

Jednak pomimo niskiej oceny wiedzy finansowej Polacy chcą inwestować. Na początek wybierają bezpieczne instrumenty finansowe. W kwietniu kupili obligacje skarbowe warte ponad 1,1 mld złotych. To blisko 14 proc. więcej niż w marcu br. i prawie 37 proc. więcej niż w kwietniu 2018 roku.

©

WAŻNE DLA MAŁEGO BIZNESU

Rynek pracy Polacy nie chcą migrować za pracę

Obecnie aż 9 na 10 Polaków odrzuca pomysł przeprowadzki za pracę - wynika z badań firmy Work Service. To najmniej od 5 lat, ostrzegają eksperci. Jednocześnie wiele firm zmagających się z niedoborem pracowników. Niska mobilność pracowników w Polsce jest poważną barierą rozwoju gospodarczego. Polska obecnie jest dotknięta przez paradoksalną sytuację. Z jednej strony mamy rekordowo niskie bezrobocie, a firmy intensywnie walczą o pracowników, z drugiej jednak strony, jak wynika z badań GUS, w 100 powiatach bezrobocie osiąga dwucyfrowe wartości. W sytuacji idealnej mielibyśmy doczynienia z migracją pracowników z obszarów o wysokim bezrobociu do miast, gdzie zapotrzebowanie na pracę stale rośnie. Rzeczywistość jednak bywa odległa od idealnych modeli i wiele

czynników przeciwdziała masowej przeprowadzce ludzi. Jednym z czynników jest tradycjonalizm, który szczególnie ludzi w średnim i starszym wieku zniechęca do zmiany miejsca pracy i zamieszkania. Polacy niechętnie opuszczają swoje rodziny i rodzinne strony. Barierą stanowią też struktura mieszkaniowa - odsetek tych własnościowych w naszym kraju wynosi 73 proc. i jest jednym z najwyższych w Europie. Jednocześnie w przeciwieństwie chociażby do Niemców jesteśmy niechętni najmowi. W naszym kraju jedynie 16 proc. wybiera tę formę zamieszkania, a u naszych zachodnich sąsiadów blisko połowa.

(AIP)

Wynagrodzenia Kobiety niezadowolone ze swoich zarobków

64 proc. kobiet jest zadowolonych ze swojej pracy, ale tylko 27 proc. w pełni zadowolonych jest, co robią. Ponad 1/3 w ogóle nie jest zadowolona z kariery zawodowej. 66 proc. kobiet uważa, że ich wynagrodzenie nie jest adekwatne do kompetencji i chciałoby dostać

podwyżkę w wysokości min. 1000 zł na rękę - wynika z raportu „Satisfakcja Polek z pracy i zarobków”. Na co kobiety wydają zarobione pieniądze? 42 proc. odpowiedziało, że najwięcej przeznaczają na rachunki, 17 proc. na jedzenie i 10 proc. na dzieci. Tylko 6 proc. najwięcej wydają na podróże i inwestycje, a 4 proc. na rozwój zawodowy. Ubrania i dbanie o siebie znalazły się dalej w zestawieniu.

- Czytając wyniki badania, miałam przed oczami kobiety z jednej strony świadome swoich potrzeb w obszarze: pieniądź, rozwój i partnerstwo, z drugiej strony nadal poszukając odpowiedzi - jak tym zarządzać, bo coś się realnie zmieniło - i czy to ja mam tym zarządzać, czy ktoś powinien to zrobić za mnie? Wydaje mi się zatem, że jesteśmy w połowie drogi. Następny krok to podjęcie konkretnych działań oraz edukacja i uświadamianie innych - naszych przełożonych, współpracowników i partnerów - mówi Olga Kozierowska, prezeska Fundacji Sukces Pisany Szminką.

(AIP)

NOWOŚCI W FINANSACH OSOBISTYCH

PkOnaśii Sezonowe imobilne bankomaty

Ponad 180 dodatkowych bankomatów udostępni klientom w najbliższym sezonie letnim Euronet Polska. Sezonowe bankomaty Euronet zainstaluje min. na półwyspie helskim oraz w innych popularnych ośrodkach wypoczynkowych nad morzem i Mazurach. Po raz pierwszy na najbardziej popularnych wydarzeniach sportowych czy kulturalnych pojawią się mobilne bankomaty Euronet Polska, zainstalowane na samochodach typu transporter. Mobilna wersja bankomatów ma stanowić odpowiedź na oczekiwania organizatorów jedno lub kilkudniowych eventów - Każdego roku otrzymujemy prośby o instalację naszych urządzeń na festiwalach muzycznych czy imprezach sportowych. W miejscach, w których do tej pory m.in. z powodów technicznych nie mogły zostać zainsta-

lowane stacjonarne urządzenia, mobilny bankomat zapewni dostęp do gotówki uczestnikom wydarzeń - mówi Ewa Miziołek, dyrektor ds. marketingu i wsparcia sprzedaży sieci.

(AIP)

Ubezpieczenia Rekordziści przepłacają trzykrotnie za OC

Ubezpieczenie OC dla posiadaczy pojazdów mechanicznych to obowiązkowa polisa, której regulowany ustawą zakres jest taki sam we wszystkich towarzystwach ubezpieczeń. Mimo to ubezpieczyciele oferują kierowcom OC w bardzo różnych cenach. - Nasze kalkulacje nie pozostawiają wątpliwości, że kierowca, który nie zweryfikuje jak największej liczby ofert przed zakupem obowiązkowego OC może przez nieuwagę bardzo przepłacić za polisę. Niekiedy oznacza to nawet kilkaset procent większą składkę - mówi Jakub Nowiński, członek zarządu Superpolis Ubezpieczenia. Największą różnicę między najtańszą a najdroższą ceną odnotowano we Wrocławiu, gdzie kierowca z przy-

kładu kupi OC za minimum 683 zł. Składka w jednej z konkurencyjnych ofert wynosiła jednak nawet 1757 zł, czyli 1074 zł i 157 proc. więcej. Biorąc pod uwagę różnice kwotowe, najwięcej do zapłaty po Wrocławiu mają mieszkańcy Opola (955 zł różnicy pomiędzy skrajnymi ofertami), Gdańsk (951 zł) i Warszawy (855 zł). Można powiedzieć, że komunikacja OC to nietypowa ochrona. W przypadku innych rodzajów polis, np. AC, kluczowe jest znalezienie odpowiedniego zakresu ochrony, a dopiero w drugiej kolejności skonfrontowanie go z ceną. Za to przy OC wyszukanie najniższej możliwej składki jest dla właścicieli pojazdów głównym motorem napędowym poszukiwań. Wynika to z zobowiązującego, regulowanego prawem charakteru, zasygnalizowanego na początku tekstu. Choć ubezpieczenie OC na mocy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK ma taki sam zakres niezależnie od tego, w jakim zakładzie ubezpieczeń je kupimy, to jednak cenę tego rodzaju polis OC kształtuje wolny rynek.

(AIP)



Peppa Pig

Świnka Peppa Wielka niespodzianka

16 Kozszalin

czerwca

Hala Widowiskowo-Sportowa

slgśś^iisf

Organizator:

GŁOS POMOKZA

Partnerzy:

105

CENTRUM KIHIM 105

WVKOMlini

ms\ tMAŚ OBKRTÓW s'ekTowtctt 4 toSrsllrtte

Bilety do nabycia: redakcja „Głosu Pomorza”
www.hala.koszalin.pl | kupbilecik.pl



muzyka zesDołu

QUEEN

SYMFONICZNIE

w wykonaniu:
orkiestry Alla Vienne
i chóru Vivid Singers

14 września, godz. 19:00
Hala Gryfia, Słupsk

Bilety do nabycia:
w redakcji „Głosu Pomorza”, ul. H. Pobożnego 19, tel. 59 848 81 03
sieć sklepów Media Markt
www.kupbilecik.pl
www.ebilet.pl

tiLOS

REKLAMA009138087

Starosta Szczecinecki
informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Szczecinku przy ul. Warcisława IV 16, stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, na okres 21 dni, został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, położonej w jednostce ewidencyjnej miasto Barwice, w obrębie ewidencyjnym Barwice 05, oznaczonej działką nr 52 o pow. 0,1577 ha.
Informacje szczegółowe można uzyskać w pokoju nr 208 Starostwa Powiatowego lub telefonicznie pod nr. 94 372 92 73.
Wykaz został zamieszczony również w BIP oraz na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Szczecinku pod adresem www.powiat.szczecinek.pl,

REKLAMA009147425

OBWIESZCZENIE
o wszczęciu postępowania administracyjnego
Zgodnie z art. 49, art. 10 § 1 i art. 61 § 4 k.p.a. ustawy 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (*j.t. Dz.U.2018.2096 ze zm.*) w związku z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku „o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (*j.t. Dz.U.2018.1474 ze zm.*), Starosta Słupski zawiadamia, że w dniu 10 maja 2019 roku zostało wszczęte postępowanie administracyjne na wniosek Wójta Gminy Damnica z siedzibą w Damnicy przy ul. Górnej 1; kod pocztowy 76-231 Damnica, w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji drogowej pod nazwą „**Budowa drogi gminnej nr 120015G Świecichowo – Wiatrowo**”, w ramach przedmiotowej inwestycji drogowej wykonywane będą roboty budowlane polegające na: budowie jezdni, obustronnego pobocza. Roboty budowlane realizowane będą na działkach ewidencyjnych:
DZIAŁKI PASA DROGOWEGO DROGI GMINNEJ:
na działkach nr: 6/2, 72 w obrębie ewidencyjnym Świecichowo, w gminie Damnica, Zgodnie z art. 11f ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzja o inwestycji drogowej ustala lokalizację drogi, zatwierdza projekt podziału nieruchomości i jest pozwoleniem na budowę.
W związku z powyższym informujemy, że strony w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia mogą zapoznać się z całością materiału dowodowego i złożyć ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym Starostwa Powiatowego w Słupsku, ul. Szarych Szeregów 14, 76-200 Słupsk (*pok. 106, w godz. 8-15; tel. 59 84 18 548*).

PROMOCJA007409536

**aktualne
z całej Polski
przetargi**

nasze komunikaty.pl

REKLAMA009121855

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Rafał Norsesowicz na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu 4.07.2019 r. o godz. 9.00 w Sądzie Rejonowym 73-110 Stargard, ul. Wojska Polskiego 17/19 sala nr 31 odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości położonych w jedno postępowanie, należących do dłużnika: Polski Koncern Spirytusowy Sp. z o.o., położonych w 73-140 Ińsko, ul. Sienkiewicza, ul. Zamkowa, i składających się z nieruchomości zabudowanych, wchodzących w skład fabryki produkcji bioetanolu, w tym części linii technologicznych, zabudowania biurowe i magazynowe, baza zbożowa.
W szczególności składających się z działek:
Działka nr 215 o powierzchni 0,0592 ha. Działka nr 213/2 o powierzchni 0,3329 ha.
Działka nr 216/4 o powierzchni 2,0030 ha. Działka nr 211 o powierzchni 0,1028 ha.
Działka nr 216/3 o powierzchni 0,4764 ha.
Przedmiotowe działki wchodzą w skład fabryki i zabudowane są:
- budynkiem portierni o powierzchni użytkowej: 76,85 m²,
- budynkiem produkcyjnym o powierzchni użytkowej: 1939,30 m²,
- budynkiem chłodni o powierzchni użytkowej: 210,00 m²,
- budynkiem suszarni wywaru o powierzchni użytkowej: 854,40 m²,
- budynkiem warsztatowo-magazynowym o pow. użyt.: 662,50 m²,
- budynkiem kotłowni i uzdatniania wody o pow. użyt.: 557,00 m²,
- budynkiem administracyjnym o powierzchni użyt.: 540,15 m²,
- budynkiem sterowni o powierzchni użyt.: 15,00 m²,
- budynkiem trafostacji o powierzchni zabudowy: 132 m²,
- wiatą nad wagą samochodową o powierzchni użyt.: 132,00 m²,
- wiatą kosza zasypanego o powierzchni użyt.: 127,80 m²,
- baza zbożowa firmy ARAJ w tym pięć silosów płaskodennych SPA18/19 o pojemności 47501, dwa silosy lejowe SLA 6/10 o pojemności 2801, silos SLA 6/6 o pojemności 1401.
dla nieruchomości będących przedmiotem licytacji Sąd Rejonowy w Stargardzie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczyste nr: KW S21 T/00101640/9, KW S21 T/00102057/2, KW S21 T/00103392/9
Suma oszacowania wynosi 6 829 612,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **5 122 209,00 zł**.
Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **682 961,20 zł**.
Rękojnia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:
Santander Bank Polska S.A. 1 O. w Stargardzie 3310902806 0000 0001 33561219 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

REKLAMA009149398

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI „RUBONAFI” Sp. z o.o. w Kołobrzegu
ZAPRASZA
do składania ofert na nabycie z wolnej ręki:
Przedsiębiorstwa „RUBONAFI” sp. z o.o. w upadłości w Kołobrzegu
w rozumieniu art. 55 ustawy z dn. 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny
(Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.),
w skład którego wchodzi:
a/ prawo własności działki gruntu nr 46/8 o powierzchni 0,1907 ha, na której posadowiona jest
STACJA PALIW
wraz z niezbędną infrastrukturą do paliw płynnych (ON, Pb, LPG) opisana w KW K011/00017478/8, b/ ruchomości,
c/ należności z wyłączeniem środków pieniężnych na rachunku bankowym i w kasie przedsiębiorstwa. Za kwotę nie niższą niż 278.528,00 zł.
Pisemne oferty w zamkniętej kopercie z napisem „RUBONAFI – sprzedaż” należy składać na adres Biura Syndyka: ul. Łopuskiego 23/111, 78-100 Kołobrzeg w terminie do dnia 19.07.2019 r. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% kwoty wywoławczej, tj. 27.853,00 zł na rachunek bankowy o numerze: 37 1140 2004 0000 3002 7678 5705 najpóźniej do dnia 19.07.2019 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.07.2019 r. w Biurze Syndyka. Oferta pod rygorem odrzucenia powinna zawierać wszystkie informacje określone w Regulaminie Sprzedaży. Oferty niespełniające kryteriów określonych w Regulaminie Sprzedaży nie będą rozpatrywane. Opis, oszacowanie przedsiębiorstwa oraz regulamin sprzedaży dostępne są do wglądu w Biurze syndyka, po wcześniejszym ustaleniu terminu oraz podpisaniu umowy o zachowaniu poufności. Kontakt: tel. 602 46 40 10; e-mail: syndyk_kolobrzeg@interia.pl
Zastrzega się prawo odwołania sprzedaży bez podania przyczyn.

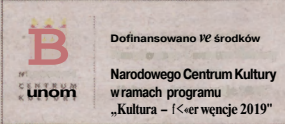
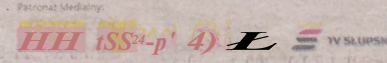
REKLAMA009147454

OBWIESZCZENIE
STAROSTY SŁUPSKIEGO
Na podstawie art 11f. ust. 3, w związku z art. 11a ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku „o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (*j.t. Dz.U.2018.1474*) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku kodeks postępowania administracyjnego (*j.t. Dz.U.2018.2096 ze zm.*)
zawiadamiam
o wydaniu decyzji z dnia 4 czerwca 2019 roku o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn. „**Budowa drogi gminnej w miejscowości Obłęż, Gmina Kępice**” zlokalizowanej na nieruchomościach:
DZIAŁKI PASA DROGOWEGO DROGI GMINNEJ:
- na działkach nr: 203/4 oraz powstałych w wyniku podziału działkach nr: 203/11, 203/13, 203/15, 203/17, 203/18 w obrębie ewidencyjnym Obłęż, w gminie Kępice, **POZOSTAŁE DZIAŁKI, NA KTÓRYCH WYKONYWANE BĘDĄ ROBOTY:**
- na działce nr: 459/1 w obrębie ewidencyjnym Obłęż, w gminie Kępice, Starosta tą decyzją zakończył postępowanie wszczęte na wniosek właściciela drogi, tj. Gminy Kępice. Starosta Słupski zawiadamia, iż zgodnie z art. 11 f. ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku „o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych” (*Dz.U.2018.1474*) z treścią decyzji można zapoznać się w ciągu 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Słupsku przy ulicy Szarych Szeregów 14, pok. nr 106 w godz. 8:00-15:00. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

REKLAMA009150511

OBWIESZCZENIE
Sąd Rejonowy w Słupsku, VI Wydział Gospodarczy, w sprawie upadłości Pomeranian Mushrooms spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Pieniężnicy sygn. akt VI GUp 23/15 ogłasza o sporządzeniu listy wierzytelności uzupełniającej nr 4 złożonej przez syndyka w dniu 8 stycznia 2019 r. Sąd informuje, że uzupełniającą listę wierzytelności można przeglądać w czytelni Sądu Rejonowego w Słupsku przy ul. Szarych Szeregów 13 oraz poucza o możliwości złożenia w terminie dwóch tygodni sprzeciwu przez każdego zainteresowanego.
www.dawro.eu
009121855

REKLAMA009128539

STAROSTA SŁUPSKI I PREZYDENT MIASTA SŁUPSKA ZAPRASZAJĄ do Parku Kultury, Sportu i Rekreacji w Słupsku
III Festiwal Zespołów Folklorystycznych „ZIEMIA SŁUPSKA” 2019
W PROGRAMIE:
godz. 8:00 – spotkanie poetów wiejskich w Starostwie Powiatowym w Słupsku,
godz. 10:00 – msza święta w intencji twórców ludowych w kościele Mariackim w Słupsku,
godz. 11:00 – uroczysta parada zespołów do Parku Kultury, Sportu i Rekreacji w Słupsku z towarzyszeniem Usteckiej Orkiestry Dętej,
godz. 11:20 – oficjalne rozpoczęcie festiwalu, w programie: rywalizacja konkursowa zespołów, kiermasz kół gospodyń wiejskich, wystawy malarstwa i rzeźbiarstwa, warsztaty: rzeźbiarskie, wiklinarskie, kowalskie, kulinarne, wyplatania ze sznurka, pokaz toczenia na kole i warsztaty lepienia z gliny w wykonaniu Rekodzielni Słupskiego Ośrodka Kultury (Tomasz Popławski – garncarz, Katarzyna Tomasiak i Joanna Swomowska – warsztaty ceramiczne), pokazy rekodzielników ludowych, akcja proekologiczna Wodociągów Słupsk sp. z o.o. „Pij wodę prosto z kranu”, gry (zabawy dla najmłodszych, rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Kultura, zwyciężaj, obrzędy na wsi”),
godz. 12:15 – Głsta „Białego Bociana” wręczenie twórcom i działaczom kultury nagród Starosty Słupskiego,
godz. 16:05 koncert Kapeli z Gminy Damnica
godz. 16:45 – ogłoszenie wyników, wręczenie nagród i występy laureatów,
Działania towarzyszące: Wystawa pokonkursowa pt. „Kultura, zwyciężaj, obrzędy na wsi” w Starostwie Powiatowym w Słupsku, Wystawa pt. „Życie, kultura, tradycja na wsi na przestrzeni wieków” ze zbiorów Mieczysława Krymskiego w Galerii Sztuki Ludowej Powiatu Słupskiego,

Organizatorzy:  Sponsoring:  Patronat medialny: 

SPORTOWY

W GRYFIŹNÓW BYŁO JAK DAWNIEJ.

W MECZU TOWARZYSKIM SŁUPSK BYŁ LEPSZY

OD KALININGRADU I WYGRAŁ 12:6



ROSJANIE POKONANI



**KLASA A1
AWANS GTSCZARNA
DĄBRÓWKA**

Or. III

**IV LIGA PIŁKARSKA
GRYF ZNOW STRACIŁ
PUNKTY**

str. III

**PIŁKARSKA SŁUPSKA KLASA
OKRĘGOWA UPNICZANKA WYGRAŁA
ZE STARTEM MIASTKO TEM MIASTKO**

str. II

str. II

BOKS. W Gryfii odżyły dawne lata świetności Czarnych. Kibice byli usatysfakcjonowani, bo zobaczyli 9 emocjonujących walk

Słupsk pokonał Kaliningrad 12:6

Krzysztof Niekraś
knyztof.niekraś@polskicapress.pl

W słupskiej hali Gryfia odżyły piękne czasy i wspomnienia bokserskie zlat siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i początkowych dziewięćdziesiątych XX wieku. Prawie przez trzy godziny były wielkie emocje pięściarskie, które przeżywało ponad 1200 osób. Mecz Słupski Klub Bokserski Energa Czarni - Obwód Kaliningradzki (Rosja) rozgrywany był w ramach I Memoriału im. Józefa Mazura (najpierw był pięściarzem, a później został trenerem, ten śp. człowiek kojarzony był z sukcesami medalowymi Czarnych w okresie świetności słupskiego boksu) miał wyjątkowo uroczystą i dostojną oprawę z państwowymi hymnami włącznie. Konfrontacja sił słupsko-kaliningradzka w ringu zakończyła się wygraną gospodarzy (Słupsk zmontował silną pakę, która była wzmocniona pięściarzami z innych klubów) 12:6. Wśród widzów swoją obecność zaznaczyli też zawodnicy z dawnych lat świetności słupskiego boks, którzy walczyli w Gryfii, a byli to m.in.: Kazimierz Adach, Jan Kowalewski, Antoni Pałucki, Jan Kaczmarski, Jarosław Margas, Edward Misiak, Andrzej Zaniewicz, Wiesław Adamski, Cezary Banasiak, Eugeniusz Gołębiewski, Jacek Gmiński. Była też małżonka śp. Jana Dydaka - Teresa Dydak.



Słupski szkoleniowiec Jerzy Walczuk (od lewej) dobrze sekundował pięściarzom z ekipy SKB Energa Czarni i może być zadowolony



Mateusz Polski (z prawej) po raz drugi wygrał z Rosjaninem Aleksandrem Pjerlatowem

Polacy i Rosjanie nie oszczędzali się i stoczyli porywającą boje. Walki zostały sprawiedliwie ocenione.

Zapis meczu (na pierwszym miejscu przedstawiciele ekipy SKB Energa Czarni Słupsk): 2:0 - 56 kg: Maciej Jóźwik - Gasan Magomiedow 2:1; 4:0 - 60 kg: Ucha Maisuradze - Artjem Własjenko 3:0 - najładniejszy pojedynek piątkowego wieczoru, w którym obaj zaprezentowali szeroki wachlarz ciosów i dobrze poruszali się na nogach; 6:0 - 64 kg: Mateusz Polski - Aleksander Pjerlatow 3:0 - to też była bardzo dobra walka, w której nasz pięściarz był bardzo skupiony, czujny, konsekwentnie parł do przodu i celnymi prostymi punktował rosyjskiego rywala; 6:2 - 64 kg: Dominik Palak - Władisław Smirnow 0:3; 8:2 - 69 kg: Łukasz Zyguła - Anton Griszenko 3:0; 8:4 - 75 kg: Dawid Slobodaniuk - Artjem Rażik 0:3; 10:4 - 75 kg: Kacper Derda - Siergiej Gibkin 3:0; 10:6 - 81 kg: Piotr Szczukowski - Siergiej Grochow 1:2; 12:6 - 91 kg: Michał Soczyński - Igor Warczenko w I rundzie przez rsc (nasz pięściarz łamał gardę przeciwnika i jego ciosy sięgały celu, aby to było bardzo często, ta nawałnica przyniosła efekt i Rosjanin został odesłany do narożnika na 15 sekund przed zakończeniem I rundy). Słupskiej drużynie sekundovali Jerzy Walczuk i Marek Jędrzejewski.

Walki w ringu prowadziły i punktowały na zmiany: Tomasz Majcher, Sławomir Milczarek, Józef Łysak (ze strony polskiej) oraz goście z Rosji Elman Askierow i Arbi Adamów.

- Uważam, że mecz był dobrym widowiskiem nawet dla najwybredniejszych koneserów boks. Wynik jest sprawiedliwy. Udał się rewanż za remisowe spotkanie 10:10, które odbyło się szóstego kwietnia w hali przy ulicy Ogrodowej. Nasi zawodnicy bili się z wielkim zaangażowaniem. Jeden wspierał drugiego poprzez okrzyki. Nasza ekipa nie zawiodła oczekiwań - ocenił Marek Pałucki, prezes SKB Energa Czarni Słupsk. - Kontakty z Kaliningradem będziemy chcieli nadal utrzymywać - dodał działacz, który w przeszłości był jednym z najlepszych polskich pięściarzy w wadze ciężkiej i superciężkiej.

W słupskiej Gryfii jednym z wielu gości był też Grzegorz Nowaczek, prezes Polskiego Związku Bokserskiego.

- Ta konfrontacja potwierdziła, że boks jest potrzebną dyscypliną. Uważam, że mecz był dobrym widowiskiem. Takie spotkania dla zawodników są bardzo potrzebne. Organizatorzy spalisz się bardzo dobrze, bo zrobili kawał znakomitej roboty sportowej - taką opinię wyraził aktualny szef polskiego boks. Sponsorem tytularnym meczu była Grupa Energa.

ROZSTRZYGNIECIA PIŁKARSKICH MECZÓW W 28. KOLEJCE SŁUPSKIEJ KLASY WRĘGOWEJ

KAROL PEPLINO-SPARTASYCEWICE 2:2 (0:1).

Bramki: 0:1 Radosław Terefenko (8), 0:2 Damian Kopciński (48), 1:2 Karol Petrus (60), 2:2 Rafał Kostka (76).

Karol: Groński, Mazowiecki, Kostka, Michał Lubański, Patryk Lubański, Kiełczykowski, Ziemiński, Karol Petrus, Gołąb, Gołaszewski, Płaskonka (73 Daszkiewicz). **Sparta:** Libigocki, Cudziło, Schulz (65 Budziński), Bobrowski, Mordal (68 Kukliński), Kopciński, Rzakiewicz (52 Budziński), Szymon Mytych, Michalak, Giersz (62 Klawikowski), Terefenko.

SŁUPSKA KOSZYKOWA-PRIME FOOD BRDA PRZECHLENO 3:0 (0:0).

Bramki: 1:0 Kamil Setny (71), 2:0 Paweł Waleszczyk (80), 3:0 Kamil Setny (90).

Słupia: Molik, Wołczko, Drapalski, Kazimierzczak, Stańczyk, Prokopiak (32 Marek Górski), Kosiński (46 Setny), Szymankowski (82).

Lemańczyk, Waleszczyk, Nitsche, Hostyński.

Prime Food Brda: Wiczyński, Dawid Modrzejewski, Sylwester Żmuda-Trzebiatowski, Kowcun, Kacper Ginter, Meyer, Śliwicki, Jakub Gołusiński, Kamil Sielski, Patryk Sielski, Warniełło.

CHROBRY CHARBROWO-PIAST CZHJCHÓW 4:1 (2:0).

Bramki: 0:1 Mateusz Drobek (83), 1:1 Jakub Żmudzi (90+1).

Chrobry: Mayer, Czupryniak, Pawlik, Radosław Piotrowski, Karol Kiełtyka (85 Paweł Mielewicz), Jarosław Janiszek, Dominik Stencel, Wojciech Krzyżanowski, Olaf Sylatk, Jakub Żmudzi, Butowski.

Piast: Paciorek, Woźniak (46 Dominik Gołusiński), Badyan, Sebastian Kluk, Zachajczuk, Urbaniak, Drobek, Lubiński, Ignacy Nawrocki, Rakowski (65).

Jarosław Wójcik, Łukasz Czarnowski.

BŁĘKITNI GŁÓWCZYCE-JANTARIA POMOCIE 4:0 (0:0).

Bramki: 0:1 samobójca (50), 0:2 Radosław Powideł (58), 0:3 Adrian Mielewicz (72), 0:4 Kamil Iwanicki (76).

Błękitni: Paweł Mydło, Piórkowski, Makowiecki, Żłobiński (46 Adam Kwidziński), Bondarowicz, Marek Skibiński, Adrian Łyszyk, Tomasz Iwanicki, Pawełczyk, Grześkowiak, Chustak.

Jantaria: Klanczkowski (80 Marcin Klawikowski), Tomasz Klamers (46 Waldemar Kwidziński), Roder (76 Bronk), Tomasz Kwidziński, Adrian Mielewicz, Radosław Powideł, Władysław Klamers, Krystian Stencel (50 Wolski), Kamil Iwanicki, Okrój.

MYŚLIWIEC UCHOMIE-STAJ JEZIERZYCE 3:1 (0:1).

Bramki: 0:1 Grzegorz Skórcz (16), Adam Gross (rzut karny - 62), 2:1 Tomasz Kupczyk (67),

3:1 Adam Gross (rzut karny - 78).

Myśliwiec: Łukasz Michańczyk, Demko (65 Kupczyk), Ryngwelski (35 Kulisz), Treder, Wałdoch, Sobisz, Chamier-Ciemiński, Samuel Wirkus (60 Koydrovych), Szymon Żmuda-Trzebiatowski, Dominik Michańczyk, Gross (80 Mikołaj Żmuda-Trzebiatowski).

Stal: Walo, Czaiński, Andrzej Pakuła, Biel, Skórcz, Łukasz Pakuła, Sadura, Żurek (62 Rozgowski), Perkowski (65 Mateusz Rawski), Mariusz Zakrzewski, Pietrzak.

MKS DEBRZNO-UEŚNIKCEWKI 1:0.

Bramki: 1:0 Krzysztof Szawarniak (rzut karny - 50), 2:0 Krzysztof Szawarniak (głową - 8), 2:1 Przemysław Mosór (24), 3:1 Krzysztof Szawarniak (55), 4:1 Krzysztof Szawarniak (63), 5:1 Patryk Klejdysz (69), 6:1 Paweł Władyczak (76), 7:1 Wojciech

Taras (77), 8:1 samobójca (85).

MKS: Słonka, Wojciech Taras, Stalka, Marzec, Marczak (74 Kamowski), Borucki (65 Klejdysz), Władyczak, Pacholik, Góra (63 Maciej Domański), Masternak (46 Szymon Malmon), Szawarniak.

Leśnik: Kacper Kotłowski (73 Florek), Kafarski, Mosór, Czajkowski, Bulczak, Misiak, Siwek, Piotr Zieliński, Urban, Nacz, Adam Zieliński.

UPNIK ZANKAUPNICA-STAKT MIASTKO 4:1 (2:0).

Bramki: 1:0 Kamil Pranczk (4), 2:0 Artur Rzepiński (42), 3:0 Tomasz Piechowski (470, 4:0 Przemysław Toczek (88), 4:1 Jakub Milewski (90+4).

Start: Robert Ostrowski, Świąder, Czerwiński, Kapica, Borowicz, Spalik (59 Dziecioł), Kłonczyński, Bryndal (70 Milewski), Pufelski (75 Zaremba), Koniuszek, Baranowski. **SOKÓŁ WYCZECHY-ZAWISZA BORZYTOCHOMIE 2:1 (1:1).**

Bramki: 0:1 Mateusz Nazarko (15), 1:1 Łukasz Kościan (40), 2:1 Paweł Łącko (52), 3:1 Łukasz Kościan (55), 4:1 Ariel Sobczak (65), 5:1 Paweł Łącko (72), 6:1 Łukasz Kościan (78), 6:2 Adam Cesak (89).

Sokół: Rafał Koziół, Wojciechowski, Piłat, Sobiegraj, Miazga (46 Littwin), Borek, Terechów, Sobczak, Jakub Koziół, Kościan, Łącko (80 Henryk Koziół).

Zawisza: Dziemianko, Jakuć, Nogiec, Sylatk (46 Ciecierski), Wajs, Lublewski (60 Cesak), Berent, Mateusz Zblewski, Nazarko, Filip Zblewski, Gierdalski (75 Stencel).

KRZYSZTOF NIEKRASZ

IV LIGA. Po remisie z GKS Przodkowo szanse Gryfa Słupsk na awans do III ligi są już tylko iluzoryczne

Gryf traci. Anioły są bliżej nieba

Jarosław Stencel
jarslaw.stencel@polskapress.pl

W meczu 35. kolejki IV ligi Gryf Słupsk zremisował z zespołami z III ligi GKS Przodkowo, straciwszy bramkę w ostatniej akcji meczu w doliczonym czasie gry. Pozbawia to słupszczyzn już praktycznie szans na awans do III ligi. Początek meczu należał do słupszczyzn. Kilka rzutów różnych, ale niewiele z nich wynikało. Potem z dystansu strzelał nadpoprzeczką Fabian Amoha bardzo silnie lewą nogą uderzył Piotr Ruszkul (mający zasobą występy w Ekstraklasie w barwach Górnika Zabrze), ale świetną interwencją popisał się Michał Kędzia. Po dośrodkowaniu z lewej strony niewiele po strzale głową pomylił się Marcin Dampc. Chwilę potem odnowiła się kontuzja Damianowi Mikołajczykowi, który musiał opuścić boisko. Po kilku minutach znów atak gości i Kędzia ratuje gryfitów przed utratą gola po ataku Ruszkula. Na początku drugiej odsłony okazję miał Słowiński, ale dobrze interweniował Patryk Kamola. W 60. minucie daleką piłkę na lewą stronę na wolne pole do Oskara Zielińskiego posłał Daniel Piechowski.

Zieliński, najaktywniejszy w słupskim zespole, przejął piłkę, wpadł w polekame i z 10 metrów strzelił do siatki ponad nogą bramkarza.

Zieliński następnie zatańczył w polu karnym i uderzył wśród gąszczu nóg obrońców z 16 metrów, ale tym razem Kamola nie dał się zaskoczyć.

W 76. minucie z 20 metrów uderzył Kewin Wesołowski, ale słupszczyzn przed utratą gola uchronił... Piotr Łapigrowski, uderzając piłkę nad poprzeczką tuż przed linią. Jeszcze zaatakował Słowiński i piłka po nogach obrońców wyszła na róg, ale potem coraz bardziej groźnie atakowali goście. Znow okazję miał Ruszkul, ale przyjął piłkę napierśi z 12 metrów uderzył nad poprzeczką. Ponownie z 5 metrów główkował Ruszkul, ale szczęśliwie interweniował na linii nogami Kędzia. Z zapola karnego strzelał Paweł Szymtkiewicz, ale nie mogło to zaskoczyć Kamoli. Już w doliczonym czasie gry Kędzia wybić zdołał piłkę zmierzającą tuż przy słupku po strzale zza pola karnego i rykoszecie. Niestety, już w szóstej minucie doliczonego czasu gry po rzucie różnym wyrównał głową z trzech metrów nieobstawiony Dawid Patelczyk.

W Garczegorzu kolejne trzy punkty zgarnęli podopieczni duetu trenerskiego Tadeuszów Wanatów - ojciec i syn. Pierwsza bramka padła po świetnej indywidualnej akcji Damiana



Damian Mikołajczyk musiał opuścić boisko z powodu kontuzji

Formeli, który minął kilku rywali i w pełnym biegu dośrodkował idealnie na głowę Mateusza Słumińskiego, który z 5 metrów trafił do siatki. Sześć minut potem po akcji Słumińskiego i dośrodkowaniu bramkarz gości wybił piłkę przed siebie, a z 10 metrów gola strzelił Artur Narewski. W doliczonym czasie gry Marcin Staszczuk dośrodkował na głowę Formeli, który strzałem z 6 metrów w długi róg ustalił wynik meczu.

W Uście świetnie mecz rozpoczął się dla gospodarzy. Czubak zagrał idealnie do Kamila Wójcika, który pokonał

bramkarza gości. Przy drugim голу w roli łowcy goli wystąpił Czubak, który z narożnika, tuż zza polakarnego, strzelił z wolnego nad murem obrońców. Dobrze interweniował Mariusz Rykowski, ale nie miał szans przy pierwszej ze zdobytych bramek, bo obrońca Jantara praktycznie podał do napastnika gości przy próbie podania do bramkarza. Kolejny gol padł natychmiast po wznowieniu i to podcięto ustezanom skrzydła w drugiej połowie.

- W drugiej połowie chcieliśmy strzelić gola, ale każdy kontratak gości to było zagrożenie pod naszą bramką. Nasi

pomocnicy nie wracali na własną połowę do obrony. Goście strzelali bramki poszybkich akcjach oskrzydlających - powiedział Mirosław Iwan, trener Jantara Ustka.

Bez szans w starciu z liderem był zespół rezerw Bytovii, który zdołał strzelić tylko honorowego gola, tracąc aż dziewięć. Taparażka przypiętowała właściwie spadek zespołu z IV ligi.

GRYF SŁUPSK - GKS PRZODKOWO 1:1

Bramki: 1:0 Oskar Zieliński (60), 1:1 Dawid Patelczyk (96 - głową)
Gryf: Kędzia - Felisiak, Szatek, Piechowski, Amoha, K. Bednarczyk, Jendruch, Piekarski, O. Zieliński (90 Sosnowka) D. Mikołajczyk (32 Szymtkiewicz).
GKS: Kamola - D. Patelczyk, Matys (54 Duszewicz), Leszkiewicz (76 Klecha).
P. Łapigrowski, M. Dampc, S. Wroński, P. Wiecek (67 K. Wesołowski), Mas, Ruszkul, M. Niedźwiecki (63 K. Patok).

ANIOŁY GARCZEGORZE - GKS KOWALE

3:0 (2-0)
Bramki: 1:0 Mateusz Słumiński (31 - głową), 2:0 Artur Narewski (37), 3:0 Damian Formela (93 - głową)
Anioły: Młynarczykowski - Kowalski, Karpiński (46 Ryta Katsura), Ł. Łapigrowski, Słumiński (90 Sidor), Drzazgowski, Formela, Narewski (87 B. Tomasiewicz), Smolarek, M. Staszczuk, F. Tomasiewicz (86 Fudala).

JANTAR USTKA - KASZUBIA

KOŚCIERZYNA 2:6 (2:2)
Bramki: 1:0 Kamil Wójcik (15), 2:0 Karol Czubak (21 - wolny), 2:1 Przemysław Żukowski (40), 2:2 Radosław Krysiński (41), 2:3 Przemysław

Żukowski (59), 2:4 Michał Zborowski (70 - samobójczy), 2:5 Szymon Rychłowski (78), 2:6 Przemysław Żukowski (82)

Jantar: M. Rykowski - B. Oleszczuk, M. Zborowski, Kaczmarek, Brzostowicz, Nalecz, K. Dawid, Łukasik (64 Niemkowicz), S. Wasik (69 J. Żebrowski), K. Wójcik, Czubak.

GROM NOWYSTAW-BYTOVIA

BYTÓW 9:1 (5:1)
Bramki: 1:0 Robert Zieliński (05), 2:0 Tomasz Grabowski (22), 3:0 Igor Michalski (30), 4:0 Tomasz Grabowski (32), 4:1 Patryk Wolski (35), 5:1 Kamil Piotrowski (44), 6:1 Krzysztof Błażek (56), 7:1 Jakub Jędrzejewski (66), 8:1 Mateusz Górka (84), 9:1 Mateusz Gruszecki (87)
Bytovia II: Ryngwelski - Hering, Malich, B. Wolski, Sylidat, P. Wolski, Jeżewski, Leik, Szymanowski, Wdowiak, K. Zblewski.

Pozostałe wyniki: Gedania Gdańsk - GKS

Kolbudy 3:0, Powiśle Dzierżgoń - Wda Lipusz 3:1, Orkan Rumia - Stolem Gniewino 1:3, Arka II Gdynia - Wikęd Luzino 4:1. Pauza: Lechia II Gdańsk. ©			
1. Grom Nowy Staw	33	75	102-37
2. Gryf Słupsk	33	70	78-38
3. Stolem Gniewino	34	69	95-49
4. Lechia II Gdańsk	33	63	76-39
5. GKS Przodkowo	33	62	65-32
6. Arka II Gdynia	33	61	97-50
7. Kaszubia Kościerzyna	33	50	59-61
8. Powiśle Dzierżgoń	33	46	58-57
9. Jantar Ustka	33	46	56-81
10. Wikęd Luzino	33	45	50-59
11. Gedania Gdańsk	33	45	49-56
12. GKS Kowale	33	39	50-55
13. Pogon Lębork	33	38	43-53
14. Jaguar Gdańsk	33	38	50-64
15. Wda Lipusz	34	32	50-76
16. Anioły Garczegorze	33	31	31-56
17. GKS Kolbudy	33	27	46-83
18. Bytovia II Bytów	34	24	35-93
19. Orkan Rumia	33	19	35-86

HOKEJOWY WYNIK POGONI W GDAŃSKU. W KLASIE A GTS CZARNA DĄBRÓWKA Z AWANSEM

IV LIGA I KLASA A, Zmienne nastroje przeżywalikibice Pogoni Lębork w Gdańsku. Po przegranej pierwszej połowie ostatecznie Pogon pokonała Jaguara 5-3.

Jarosław Stencel
jarslaw.stencel@polskapress.pl

Wynik otworzyli już w 6. minucie gospodarze pogolu Romana Zalowa. Wyrównał w 21. minucie z głowy Gracjan Miskiewicz.

Po niecałych 20 minutach gry z powodu urazu barku boisko musiał opuścić Michał Kliński, zastąpił go Wiktor Miotk. Pogon starała się prowadzić grę, utrzymując przy piłce.

Jaguar celował w kontry. Sytuacje bramkowe mieli Miotk, Atanacković i Jeruc. Tuż przed gwizdkiem kończącym pierwszą połowę Jaguar strzelił gola do szatni za sprawą Damiana



W. Walkusz był zadowolony

Podkańskiego. W szatni efekt motywacji Waldemara Walkusza przyniósł największe oczekiwania po przerwie. Szybko wyrównał Przemysław Iwański, a niedługo póź-

niej po bramce Adriana Kochanka Pogon po raz pierwszy w tym meczu wyszła na prowadzenie. Na 4:2 podwyższył w 68. minucie Wojciech Dobek. Wydawało się, że jest już po meczu. Nic bardziej mylnego. Jaguar nie odpuszczał i o wiele częściej niż w pierwszej połowie zagrażał bramce Labudy.

W 89. minucie Jaguar strzelił bramkę kontaktową. Skutecznym egzekutorem rzutu karnego był Damian Podkański. Do końca było więc nerwowo, przynajmniej do czasu, kiedy spokój w szeregi pogonistów wniósł duet Węgłński-Miotk.

„Mario” nawinał aż czterech obrońców Jaguara i precyzyjnie podał do Wiktora Miotka, który bez problemu uderzył do pustej bramki.

- Prowadziliśmy grę i wielkie brawa dla zespołu. Było trochę błędów, ale to generalnie było dobre spotkanie. Szkoda, że ten

mecz nie był w Lęborku, bo kibice mieliby dużo radości. Szybkie tempo, 8 bramek, no i wygrana Pogoni. Mecz mógł się podobać. Patrząc na ostatnie mecze Jaguara, to są to pogromcy Gromu i Gryfa sprzed tygodnia, czyli drużyn walczących o 3 ligę. My w dwumeczu z Jaguarem dwukrotnie byliśmy lepsi. W naszym zespole drzemia duże możliwości, trzeba zrobić wszystko, by utrzymać po sezonie tę kadre - powiedział Waldemar Walkusz, trener Pogoni.

JAGUAR GDAŃSK - POGON LĘBORK

3:5 (2:1)
Bramki: 1:0 Roman Zalow (7), 1:1 Gracjan Miskiewicz (21 - głową), 2:1 Damian Podkański (45), 2:2 Przemysław Iwański (48), 2:3 Adrian Kochanek (56), 2:4 Wojciech Dobek (68), 3:4 Damian Podkański (88 - karne), 3:5 Wiktor Miotk (90)
Pogon: Labuda - Szymański, Musuła, Kosteuch, Kochanek, Jeruc, Dobek, Kliński 09 Miotk, 90 Blachowski, Atanacković, Iwański (58 Węgłński), Miskiewicz.

Klasa A

W grupie drugiej przedostatnia kolejka przyniosła ostatnie rozstrzygnięcie w kwestii awansu do klasy okręgowej. Jako ostatni wywalczyli je piłkarze GTS Czarna Dąbrówka, dzięki pokonaniu rezerw Pogoni Lębork 3:2. Bramki dla GTS: Dawid Wdowczyk (5), Adam Osowski (34), Patryk Wolski (56) i Tomasz Suska (19, 41) dla Pogoni.

Grupa I: Polonez Bobrowniki - Wybrzeże Objadza 1:1, Diament Trzebielino - Rowokół Smołdzino 2:2, Sokół Szczypkowie - Pomorze Potęgowe 1:4, Echo Biesowice - Garbarnia Kępcze 3:1, KS Włynkówko - Dąb Kusowo 1:0, Granit Kończewo - Barton Barcino 1:1, Unison Machowino - KS Damnica 0:9, Garbarnia Kępcze - KS Włynkówko 0:3 vo. - na boisku 22, Granit Kończewo - Garbarnia Kępcze 3:0 vo. - na boisku 2-2

1. Barton Barcino	25	64	86-29
2. Echo Biesowice	25	59	84-32
3. KS Włynkówko	25	49	56-30
4. KS Damnica	25	49	85-35
5. Polonez Bobrowniki	25	39	57-39
6. Unison Machowino	25	37	44-51
7. Wybrzeże Objadza	25	34	49-52
8. Sokół Szczypkowie	25	32	55-59

9. Rowokół Smołdzino	25	31	49-51
10. Garbarnia Kępcze	25	30	35-46
11. Pomorze Potęgowe	25	22	35-82
12. Dąb Kusowo	25	19	41-71
13. Granit Kończewo	25	18	31-59
14. Diament Trzebielino	25	14	23-94

Grupa II: Czarni Czarne - Zenit Redkowice 3:2, GTS Czarna Dąbrówka - Pogon II Lębork 3:2, Arkonia Pomysk Wielki - Sparta Konarzyny 3:1, Kaszubia Studzienice - Dolina Gałąźnia Wielka 6:2, GKS Kołczygłowy - Start Łebień 1:1, Orkan Gostkowo - Magie Niezabyszewo i Skotawa Budowo - LKS Łebunia - zakończyli się po zamknięciu wydania „Głosu”.

1. Kaszubia Studzienice	25	65	73-25
2. GTS Czarna Dąbrówka	25	57	60-26
3. Czarni Czarne	25	52	78-31
4. Arkonia Pomysk Wielki	25	52	68-39
5. Sparta Konarzyny	25	40	46-46
6. Zenit Redkowice	25	34	50-43
7. Dolina Gałąźnia Wielka	25	30	57-53
8. Magie Niezabyszewo	24	29	49-53
9. LKS Łebunia	24	27	48-63
10. Orkan Gostkowo	24	25	38-60
11. Skotawa Budowo	24	25	51-56
12. Pogon II Lębork	25	22	40-63
13. Start Łebień	25	22	37-69
14. GKS Kołczygłowy	25	11	36-104

REPREZENTACJA. Po słabym meczu z Macedonią Północną czas na rehabilitację w meczu z Izraelem. Możliwe jedenastki obu ekip

Piątek i Lewy na Izrael

POLSKA

PGE NARODOWY. 10 CZERWCA, 20.45

IZRAEL



Lukasz Fabiański (West Ham United, 34 lata) - 5,5 (skala ocen 1-6)
Znow wychodzi z cienia Wojciecha Szczęsnego, który leczy kontuzjowane kolano. Fabiański to jednak idealne zastępstwo. Z Macedonią zaliczył jedną świetną interwencję. **Wartość: 5 min euro, 49 meczów / Ogółem reprezentacja**



Maciej Rybus (Lokomotiw, 30 lat) - 4
Tomasz Kędziora nie zaliczy meczu z Macedonią do udanych. Czas na szansę dla Macieja Rybusa, człowieka z naturalną lewą nogą. Dla niego to pierwsze zgrupowanie pod szefostwem Jerzego Brzęczka. **Wartość: 3,2 min euro, 53/2**



Jan Bednarek (Southampton 23 lata) - 4,5
Ulubieniec trenera Southampton Ralpha Hasenhüttla, selekcjoner Jerzy Brzęczek widzi w nim przyszłość środka obrony kadry. W minionym już sezonie w Premier League zaliczył ponad dwa tysiące minut gry. **Wartość: 8 min euro, 14/1**



Kamil Glik (AS Monaco, 31 lat) - 5
Wciąż trudno wyobrazić sobie obronę kadry bez Glika. Ma za sobą bardzo trudny ligowy sezon, w którym do końca walczył o utrzymanie w Ligue 1. W meczu z Macedonią skoncentrowany i pewny w poczynaniach. **Wartość: 8 min euro, 67/5**



Bartosz Bereszynski (Sampdoria, 26 lat) - 4
W Skopje z Macedonią znowu wyładował na lewej obronie i próżno było szukać go w ataku ofensywnych reprezentacji Polski. Bardzo możliwe, że trener Brzęczek w końcu ustawi „Beresia” na prawej stronie defensywy. **Wartość: 11 min euro, 18/0**



Grzegorz Krychowiak (Lokomotiw, 29 lat) - 4,3
Spodziewaliśmy się po nim dużo więcej w piątek. W Skopje wykonał dużo cichej pracy, jednak raczej niedocenianej. Trener Lokomotiwu Moskwa Jurij Siomin powiedział, że nie wyobraża sobie zespołu bez „Krychy”. **Wartość 18 min euro, 62/3**



Mateusz Klich (Leeds United, 28 lat) - 4
Z Pawiami z Leeds walczyło awans do Premier League do końca sezonu. Dziesięć goli i osiem asyst, to dorobek Klicha w Championship. W Skopje zagrał podobnie do Krychowiaka, wiele nie pomógł, wiele też nie popsuł. **Wartość: 2 min euro, 18/2**



Kamil Grosicki (Hull City, 30 lat) - 4,3
„Grosik” ma za sobą rewelacyjną wiosnę na zapleczu Premier League. Cały sezon w Hull zakończył z bilansem: dziewięć goli i dwanaście asyst. W Skopje w meczu z Macedonią był aktywny, ale za mało konkretny. **Wartość: 5 min euro, 67/12**



Piotr Zieliński (Napoli, 25 lat) - 5
W Skopje zawiódł. Na pewno nie zagrał na swoim poziomie, ale nie oznacza to, że z Izraelem ma być podobnie. W Napoli grał jako „szóstka”, w kadrze Brzęczka występował w roli lewego pomocnika. Dziś czas na prawą stronę pomocy. **Wartość: 40 min euro, 44/6**



Krzysztof Piątek (AC Milan, 23 lata) - 5
Trudno wyobrazić sobie, co jeszcze musi zrobić Krzysztof Piątek, by mieć pewne miejsce w podstawowym składzie kadry. W Skopje uratował dla kadry trzy punkty w meczu z Macedonią. Spotkanie z Izraelem może być nagrodą. **Wartość 40 min euro, 5/3**



SUPER NAPASTNIK

Robert Lewandowski (Bayern, 30 lat) - 6

Widać było, że jest zły występ w Skopje. Za wiele sobie z Macedonią nie pograł, nie mówiąc już o okazjach strzeleckich. W Bayernie pokazał, że wciąż się rozwija. W minionym sezonie - 40 goli, a teraz nie aż trzynastu asyst. **Wartość: 65 min euro, 105/56**



Dotychczas reprezentacja Polski mierzyła się z Izraelem jedenastka razy. Białe-Czerwoni wygrali pięć spotkań, cztery zremisowali, przegrali dwukrotnie.

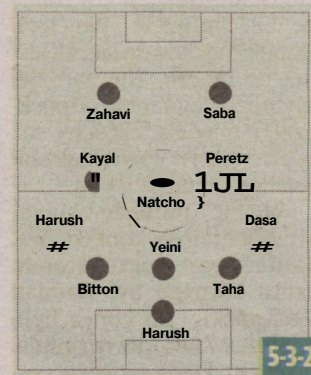
Rezerwowi: Lukasz Skompski, Rafał Gikiewicz, Thiago Oonek, Artur Jędrzejczyk, Marcin Kamiński, Tomasz Kędziora, Michał Pazdan, Jacek Góralski, Damian Kądzior, Karol Linetty, Damian Szymański, Arkadiusz Milik, Przemysław Frankowski
Łączna ocena - 54
Wartość - 205 min euro



KRÓL IMIŁ FISIŁÓW?

Eran Zahavi (Guangzhou R&F, 31 lat) - 5

Jak narazie największy gwiazdor całych eliminacji. W trzech meczach ustrzelił aż siedem bramek i prowadzi w tabeli najlepszych strzelców. W piątek z Łotwą strzelił hat-tricka, a jak zagra z Polską, którą jeszcze nie stracił bramki w eliminacjach? **Wartość: 9 min euro, 45/15**



Rezerwowi: Ofir Marciano, Yonatan Cohen, Dan Leon Glazer, Ben Sahar, Hatem Abd Elhamed, Almog Cohen, Orel Dgani, Ayad Habashi, Eylon Haim Almog, Yoav Jarafi, Manor Solomon, Taleb Tawatha
Łączna ocena - 423
Wartość - 21 min euro

Ariel Harush (Hapoel Beer Sheva, 31 lat) - 3
Bramkarz Hapoel Beer Sheva do pierwszego składu kadry przebił się pod koniec 2017 roku i dziś jest jej pewnym punktem. W 18 meczach pięć razy zachował czyste konto. W 2016 roku zagrał w filmie przeciwko rasizmowi na boiskach. **Wartość 850 tys. euro, 18 meczów / Ogółem reprezentacja**



Elazar Dasa (Maccabi Tel Awiw, 26 lat) - 3,5
Syn etiopskich imigrantów, który od dziecka grał w młodzieżowych reprezentacjach Izraela. Zawodnik występujący na co dzień w Maccabi Tel Awiw to kluczowy gracz kadry - gdy jest zdrowy, to gra wszędzie od deski do deski. **Wartość: 125 min euro, 18/0**



Loa'i Taha (Hapoel Beer Sheva, 29 lat) - 3
Środkowy obrońca kadry wie, jak wygrywać trofea. Ze swoim Hapoel Beer Sheva trzylata z rzędu triumfował w izraelskiej Premier League w latach 2015-18. Słabo doświadczony w kadrze, więc czy da radę zatrzymać polski napad? **Wartość: 600 tys. euro, 6/0**



Shiran Yeini (Maccabi Tel Awiw, 32 lat) - 3
Nominalny defensywny pomocnik, który w kadrze gra jednak w środku obrony. W 2015 roku odbił się od wielkiej piłki, bo po transferze do Eredivisie po dwóch latach wrócił do Maccabi Tel Awiw, gdzie gra do dziś. **Wartość: 700 tys. euro, 27/0**



Nir Bitton (Celtic Glasgow, 27 lat) - 3,5
Po odbyciu służby wojskowej i czterech latach spędzonych w FC Aszdod przeniósł się do Celticu Glasgow. W Szkocji jest rezerwowym, a mogło być inaczej. Wcześniej interesował się nim nawet Manchester City. **Wartość: 2 min euro, 22/2**



Omri Ben Harush (KSC Lokeren, 29 lat) - 3
Lewy obrońca większość klubowej kariery spędził w Izraelu, ale rok temu przeniósł się do belgijskiego Lokeren. Zagrał tam w 20 meczach, zaliczył gola i asystę, ale jego zespół zajął ostatnie miejsce w tabeli i spadł z ligi. **Wartość: 700 tys. euro, 22/0**



Bibras Natcho (Olympiakos, 31 lat) - 4
Kapitana reprezentacji Izraela ukształtowały lata spędzone w Rosji. Zdobył mistrzostwo z CSKA Moskwa i puchar kraju z Rubinem Kazań. Dziś występuje w greckim Olympiakosie Pireus, z którym grał w Lidze Europy. **Wartość: 2 min euro, 59/1**



Dor Peretz (Maccabi Tel Aviv, 24 lat) - 3,5
Tegoroczny mistrz Izraela z Maccabi Tel Aviv, czyli drużyny, której jest wychowankiem. Dopiero buduje swoją pozycję w reprezentacji, dla której zdobył jedną bramkę w meczu Ligi Narodów ze Szkocją. **Wartość: 1 min euro, 11/1**



Biram Kayal (Brighton & Hove Albion, 31 lat) - 4
Piłkarz występujący na co dzień w Premier League, większość czasu spędza na ławce rezerwowych, ale jego gol z Newcastle i asysta z West Hamem pomogły drużynie Mew utrzymać się w lidze w tym sezonie. **Wartość 1,5 min euro, 41/2**



Dia Saba (Guangzhou R&F, 26 lat) - 4
Zastępca Munasa Dabbura, który nie zagra z Polską, ponieważ bierze ślub. Saba na co dzień gra w chińskim Guangzhou R&F, czyli zespole, do którego ze Spurs powędrował Mousa Dembélé. W 28 meczach dla klubu ma 10 goli i 9 asyst. **Wartość: 1,5 min euro, 7/3**



FOT. PZPN - WOJCIECH WOLIKIEWICZ, UEFA, AP/ISTEX/NEWS

EL EURO2020. W poniedziałek na PGE Narodowym Polska zagra o punkty z Izraelem

Nie tylko kibice chcą lepszej gry

Czy Robert Lewandowski strzeli Izraelowi?



Hubert Zdankiewicz
sport@gasta.mcpl

- Zdajemy sobie sprawę z tego, że naszagraniem jest na razie taka, jak oczekujemy - przyznaje Jerzy Brzęczek przed poniedziałkowym meczem z Izraelem na PGE Narodowym w Warszawie, którym reprezentacja Polski zakończy drugą serię dwumeczów eliminacji do przyszłorocznego mistrzostwa Europy. Narazie Biało-Czerwoni prowadzą z kompletem punktów w grupie G, co może i powinni cieszyć. Styl ich gry pozostawia jednak dużo do życzenia, co może odbić się czkawką - jeśli niewielkim eliminacjach, to w turnieju finałowym.

Wszystkie mankamenty widać było jak na dłoni w piątkowym meczu z Macedonią. W Skopje Polacy wygrali 1:0, po bramce Krzysztofa Piątka. Zwycięzców się nie sądzi, ale...

- Nie ma co ukrywać, że znowu przespał się pierwszy połowę, podobnie jak w poprzednich meczach tych eliminacji. To na pewno martwi i musimy to przeanalizować. Układa nam się to jednak pod względem wyników, mamy dziewięć punktów, zero straconych bramek, więc w tabeli fajnie to wygląda, ale na boisku trochę gorzej - przyznaje Kamil Glik. - Wygraliśmy tylko

najważniejsze, bo naszym priorytetem jest awans na mistrzostwa Europy. Musimy jednak ciągle nad sobą pracować i się starać. Mając taką jakość piłkarską, stać nas również na ładne granie w piłkę - dodaje stoper AS Monaco, z którym zgadza się selekcjoner Polaków.

- Jako piłkarz odpowiadałem za kreowanie gry, więc doskonale rozumiem, w czym jest problem. Jestem jednak pewien, że nasza gra będzie wyglądać lepiej - zapewnia Brzęczek, nazwany przez jednego z izraelskich dziennikarzy... czarodziejem. - Pamiętam pana z czasów gry w Maccabi Hajfa (1999-2000 rok - przyp. red.) - powiedział. Selekcjoner uśmiechnął się w odpowiedzi i spojrzał dumnie na siedzącego obok Łukasza Fabiańskiego.

- Gdy grałem w Maccabi, wszyscy w Polsce uważali, że liga izraelska jest słaba, ale już wtedy grali tam bardzo dobrzy zawodnicy - przyznał. - Patrząc na ligę i reprezentacyjną piłkę w Izraelu, piłkarze z tego kraju zawsze byli dobrze wyszkoleni technicznie. Do tego cechuje ich wysoka dyscyplina taktyczna. W poniedziałek czeka nas więc bardzo trudne spotkanie. Patrząc tylko na drużyny klubowe i porównując polską ekstraklasę do pierwszej ligi w Izraelu, widać

roóżnicę. W ostatnich latach więcej drużyn z Izraela niż z Polski brkoudział w fazy grupowej Ligi Mistrzów czy Ligi Europy, co świadczy o ich jakości. Nasz najbliższy rywal nie tylko w ostatnim meczu z Łotwą (wygranym 3:0 - przyp. red.) potwierdził, że jest bardzo dobry w rozgrywaniu i kreowaniu akcji. Ma zawodników dobrze wyszkolonych technicznie, którym z łatwością przychodzi stwarzanie sobie sytuacji bramkowych. Ma też superstrzelaka Eranę Zahavię (to on zdobył piątkę w wszystkich trzech bramki - przyp. red.). Pokazują to statystyki, ale wpływ na nią ma cała drużyna. Mecz w Rydze bardzo dobrze się dla nich ułożył, ale niczym nowym nas nie zaskoczyli. Zdajemy sobie jednak

NIE TYLKO W MECZU Z ŁOTWĄ POTWIERDZIŁ, ŻE JEST BARDZO DOBRY W KREOWANIU AKCJI

JERZY BRZĘCZEK
o zespole Izraela

sprawę z tego, że to drużyna, która potrafi grać w piłkę - dodał Brzęczek, którego największym dylematem będzie zestawienie formacji ofensywnej.

Przeciwko Macedonii Północnej Polacy wyszli na boisko z tylko jednym nominalnym napastnikiem Robertem Lewandowskim, z którego polecami operował Piotr Zieliński. Nie było to dobry pomysł, bo w pierwszej połowie pomocnik włoskiego Napoli był kompletnie niewidoczny. Ożywił się dopiero po przerwie, przesunięty na prawe skrzydło w miejsce wyjątkowo słabego wpiątkę Przemysław Frankowski.

Za piłkarza Chicago Fire wszedł z kolei Piątek i był to strzał w dziesiątkę (patrz wyżej). Pytanie, czy oznacza to, że w poniedziałek Brzęczek zdecyduje się na wariant z dwójką napastników. - Decyzję podejmę dopiero w dniu spotkania. Zdaję sobie sprawę, że w spotkaniu z Macedonią Północną nie wszystko funkcjonowało tak, jakbyśmy chcieli. Przeprowadziliśmy jednak analizę tego meczu, zawodnicy otrzymali wskazówki i wiedzą, co mają zmienić - zapewniał, pytany o skład na Izrael, selekcjoner Biało-Czerwonych.

Mecz Polski z Izraelem rozpocznie się o godz. 20.45. Transmisja w Polsce i TVP. ©

Z DWÓJKĄ W ATAKU GRA NAM SIĘ LEPIEJ

EURO 2020 - Wszedłem, strzeliłem i się cieszę. Mam nadzieję, że będziemy teraz grać na dwóch napastników, bo widać, że wygląda to lepiej. Stwarzamy wtedy więcej sytuacji - powiedział Krzysztof Piątek po meczu Macedonia Północna - Polska. W Skopje Biało-Czerwoni wygrali 1:0 i umocnili się na prowadzeniu w grupie G eliminacji Euro 2020.

Kolejne zwycięstwo musi cieszyć, ale z gry nie może być chyba zadowolony?

Na pewno nie. Dzisiaj był to bardzo ciężki teren, ale wiedzieliśmy, że tak będzie. Nawet najsilniejsze drużyny, jak Włochy czy Hiszpania, przyjeżdżają tutaj i mają problemy. Musimy na pewno poprawić wiele rzeczy w naszej grze, ale ważne, że wygraliśmy. W eliminacjach punkty są najważniejsze.

Jak bardzo przeszkadzała wam pogoda?

Nie wiem jak innych, ale mnie po wejściu na boisko trochę przytkało i musiała minąć chwila, zanim doszedłem do siebie. Nie ma co jednak zrzucać winy na pogodę, bo warunki do gry były dla wszystkich takie same.

Odpowiada Panu rola jokera wchodzącego z ławki czy jednak wolalby Pan grać od początku?

Mam nadzieję, że będę grał. Po to się trenuje, żeby grać jak najwięcej. To jednak trener ustala skład. Plan był taki, że bym wszedł i strzelił gola. Wszedłem, strzeliłem i się cieszę. Mam nadzieję, że będziemy teraz grać na dwóch napastników, bo widać, że wygląda to lepiej. Stwarzamy wtedy więcej sytuacji. Zobaczymy w poniedziałek, jak będzie.

Jak wyglądało ustalanie, kto ostatecznie strzelił tego gola? Chętnych było kilku: oprócz Pana Kamila Gлика i Roberta Lewandowskiego.

Z tego, co ja widziałem, po tej mojej półprzewrotce nikt nie dotknął już piłki. Kamil mówi, że dotknął, ale na powtórki widać było, że to moja bramka. Cieszę się, że pomogłem drużynie, ale najważniejszy jest kolektyw, bo gra jedenastu, a nie jeden zawodnik.

Czy te eliminacje stoją pod hasłem: wygrać i zapomnieć?

Na pewno musimy dużo poprawić, chociaż trzeba wziąć poprawkę na to, że Macedonia dobrze grała, zwłaszcza w pierwszej połowie. To groźniejszy zespół, niż by to sugerował jego ranking i nie jest przypadkiem, że problemy w Skopje mieli wcześniej m.in. Włosi. Mieli cztery punkty przed tym meczem i wiedzieliśmy, że niczego za darmo od nich nie dostaniemy. A co do naszej gry, to kibice i media muszą nam zaufać, że wiemy, co robimy. Jest nowy trener, jest dużo nowych zawodników. Zmieniamy co chwile system, ale w eliminacjach najważniejsze są zwycięstwa. Rozumiem, że wszyscy chcą dobrej gry, my też jej chcemy, ale piłka nie jest takie proste.

Jeśli wygracie w poniedziałek z Izraelem, to będziecie na prostej drodze do awansu na mistrzostwa?

Mam nadzieję, że tak. Mam nadzieję, że wygramy w poniedziałek, ale trzeba pamiętać, że Izrael też jest bardzo mocną drużyną. Musimy być skupieni, bo w eliminacjach jak się nie wygra jednego meczu, to dalej mogą być schody, a nie prosta droga. Póki co jednak jesteśmy liderem i mam nadzieję, że tak zostanie do końca eliminacji. ©

NOTOWAŁ W SKOPJE
HUBERT ZDANKIEWICZ



Krzysztof Piątek zdobył drugą bramkę dla Polski w eliminacjach Euro 2020. W marcu trafił do siatki w meczu z Austrią w Wiedniu

EL. EURO 2020. Zaskakująca porażka mistrzów świata, polityka znów w futbolu

Turcja znów w modzie

Bolesław Groszek
redakcja@polskatimes.pl

Kwalifikacje do mistrzostw Europy w 2020 roku nabierają tempa i nie brakuje w nich sensacyjnych rezultatów. Mistrz świata, czyli Francja, poległ zespołem, który jest sklasyfikowany na 39. miejscu w rankingu FIFA, czyli Turcją. Natomiast Rosja wbiła San Marino aż dziewięć goli.

Francja jest w szoku. Trójkolorowi w sobotę przegrali 0:2 z Turcją i spadli na drugie miejsce w grupie H. Oprócz straty punktów, kibiców może martwić postawa drużyny. Mistrzowie świata nie oddali nawet jednego celnego strzału w bramkę rywala, a gdyby nienieskuteczność przeciwników, to mogli przegrać wyżej.

- Brakowało nam w tym spotkaniu wszystkiego. W naszej grze było zbyt wiele niedociągnięć, zabrakło nam też agresji. Nie przypominam sobie, kiedy graliśmy tak słabo - przyznał po meczu selekcjoner reprezentacji Francji Didier Deschamps, który docenił również rywala, który zagrał świetny mecz. Turcja ma komplet punktów po trzech meczach i sprawia tym samym sporą niespodziankę. Wyrzuciła z tabeli Francję i Islandię, czyli faworytów do awansu. Czy piłkarze Senola Gunesa utrzymają formę i porażkę piątą w historii awansują na Euro?

- Myślę, że wyjdziemy z tej grupy. Dzięki tym trzem punktom jesteśmy przed Islandią, a mecz z nią będzie kluczowy. Dlatego niemożna popaść w euforię i trzeba skupić się na najbliższym spotkaniu - przyznał po meczu Turcy, który we wtorek leci z drugą na Wyspę Gejzerów, by zagrać jeden z najważniejszych meczów w tych eliminacjach. To może być kluczowe starcie w kontekście awansu.



Reprezentacja Francji nie oddała celnego strzału w bramkę Turcji

Interesująca sytuacja jest również w grupie E, gdzie występuje wicemistrz świata. Chorwacja po małym falstarcie w eliminacjach teraz pokonała Walię 2:1 i wskoczyła na drugie miejsce tabeli, jest tuż za Węgrami. Ognieści mimo trudnej sytuacji kadrowej kontrolowali przebieg spotkania i nie pozwolili Wyspiarzom na zbyt wiele.

Całe show w sobotę skradli jednak Rosjanie. Reprezentacja prowadzona przez Stanisława Czerczesowa pokonała San Marino aż 9:0 i choć rywal nie należy do czołówek, to ten mecz przejdzie do historii. Było to najwyższe zwycięstwo w historii rosyjskiej drużyny narodowej, od czasów poprzednich eliminacji Euro pokonała Liechtenstein 7:0. Rekord udało się poprawić dzięki świetnej formie Artoma Dziuby. Piłkarz Zenita z Saint-Petersburg strzelił cztery gole i zanotował asystę.

W weekend jeden z trenerów stracił też pracę, ale wcale nie za wynik sportowy, a z powodu konfliktu politycznego. Selekcjoner Czarnogóry Ljubisa Tumbaković odmówił prowa-

dzenia meczu z Kosowem, ponieważ pochodzi z Serbii, która nie uznaje niepodległości państwa z siedzibą w Prisztinie. Razem z menedżerem na podobny „strajk” zdecydowało się dwóch piłkarzy - Marko Ivančić i Filip Stojković, którzy również mają serbskie korzenie. Głową zapłacił jednak tylko selekcjoner.

Przed następną serią spotkań, która rozpoczyna się już w poniedziałek, siedem reprezentacji, obok Polski, ma komplet punktów. Bezbłędni są Niemcy, Włosi, Hiszpanie, Belgowie, Turcy, Anglicy i Irlandczycy z Północy. Teraz najtrudniejsze zadanie będzie czekało Turków i Hiszpanów. Zawodnicy z Bałkanów zmierzają się we wspomnianym już meczu z Islandią, natomiast La Roja zmierzy się ze Szwecją. Kadra Trzech Koron zajmuje drugie miejsce w grupie F, ale czy da radę sprawić niespodziankę?

W niedzielę odbyły się też rozstrzygające mecz pierwszego edycji Ligi Narodów. Finał Portugalii - Holandia zakończył się po zamknięciu wydatku, nato-

miał w meczu o trzecie miejsce Anglicy wygrali ze Szwajcarią po rzutach karnych. Pierwsza połowa tego spotkania była ogromnym rozczarowaniem i odzwierciedlała poziom motywacji zawodników. Zespół, który zajmie trzecie miejsce w Lidze Narodów, inkasuje przecież osiem milionów euro, a czwarta drużyna zaledwie o jeden milion mniej. Zawodnicy sprawiali więc wrażenie, jakby nie opłacało im się dawać z siebie wszystkiego.

W drugiej połowie tempo meczu znacząco nie wzrosło, choć działo się odrobinę więcej. Anglicy strzelili nawet gola, którego sędzia anulował po wideoweryfikacji. Doszło zatem do dogrywki, która też nie wyłoniła zwycięzcy. W rzutach karnych lepsi byli już Anglicy, którzy wygrali 6:5.

Półfinały Ligi Narodów były pasjonujące, czego nie można powiedzieć o meczu o trzecie miejsce. Po obejrzeniu spotkania Anglii ze Szwajcarią UEFA powinna zadać więc sobie pytanie, czy mecz otęstawkę jest w ogóle potrzebny. ©®

EDEN HAZARD/KRÓLEWSCY SPEŁNIAJĄ SWOJE MARZENIA

PIŁKA NOŻNA. Po kilku latach spekulacji saga transferowa z udziałem Edena Hazarda dobiegła końca. Od nowego sezonu Belg będzie reprezentował barwy Realu Madryt.

ffipBares
Twitter: @Bares34

Cristiano Ronaldo i Zinedine Zidane wiedzieli, kiedy odejść z Realu Madrytu. Po trzech triumfach w Lidze Mistrzów Królewscy rozpadli się na oczach całego świata, odpadając w fatalnym stylu z Ajaxem Amsterdam w 1/8 finału i zajmując trzecie miejsce w La Liga zestrutą 19 punktów do FC Barcelona.

Prezydent klubu Florentino Perez zdążył rozpocząć ratowanie zespołu jeszcze przed końcem sezonu, zatrudniając z powrotem Zidane'a i kupując za 50 mln euro brazylijskiego obrońcę FC Porto Edera Militao. To jednak dopiero początek letniego szaleństwa, bowiem sterownik Królewskich obiecał wydanie nawet 300 mln euro!

We wtorek doszło do kolejnego transferu. Tym razem Real wyłożył ponad 60 mln euro za napastnika Eintrachtu Frankfurt Łukę Jovicia, ale prawdziwa bomba pojawiła się dopiero w piątek. Po latach dywagacji Królewskim w końcu udało się ściągnąć Edena Hazarda.

Belg przez ostatnie siedem lat grał w londyńskiej Chelsea, z którą dwukrotnie wygrał Premier League i Ligę Europy oraz po razie FA Cup i Puchar Ligi Angielskiej. W czasie swojego pobytu w Anglii rozegrał 352 mecze, strzelił 110 goli i zanotował 92 asysty. W sezonie 2014/15 został wybrany najlepszym piłkarzem Premier League. W 2018 r. z drużyną narodową zajął trzecie miejsce na mistrzostwach świata w Rosji, gdzie również zajął trzecią

lokata w plebiscycie na najlepszego gracza turnieju.

Nieoficjalnie Real zapłacił za Hazarda ok. 100 mln euro, ale kolejne 20-40 będzie zapisane w bonusach, takich jak rozegrane mecze czy bramki zdobyte, które według doniesień będą łatwe do wypełnienia.

- Do moich przyjaciół i rodziny z Chelsea. Teraz już wiecie, że przechodzę do Realu Madryt. Nie jest żadną tajemnicą, że marzyłem, aby tam zagrać od dnia, w którym strzeliłem swojego pierwszego gola jako młody chłopak. Starałem się, aby przez ostatnich sześć miesięcy ciągłych spekulacji i uwagi mediów nierozpraszać siebie ani zespołu - napisał na Instagramie Belg.

- Teraz kluby osiągnęły porozumienie. Mam nadzieję, że zrozumiecie, że musiałem rozpocząć następny rozdział, tak jak każdy z was powinien mieć szansę na realizację swoich marzeń. Opuszczenie Chelsea jest największą i najtrudniejszą decyzją w mojej dotychczasowej karierze. Chciałbym powiedzieć coś, co zawsze było dla mnie jasne: Kochałem Chelsea w każdej chwili spędzonej w tym klubie i ani razu nie zastanawiałem się nad transferem do żadnej innej drużyny - dodał piłkarz.

Przyjście Hazarda do Realu budzi pytanie o temat przyszłości Garetha Bale'a. Walijszyk mimo świetnych występów w ważnych meczach (finał Ligi Mistrzów 2014 i 2017 oraz finał Pucharu Króla 2014) nie sprawdził się w oczach kibiców i pracowników klubu jako potencjalny zastępca Cristiano Ronaldo. Powodów do odejścia byłego piłkarza Tottenhamu jest więcej - Zidane po prostu niewidzi go w swojej koncepcji. Mimo tego według najnowszych doniesień z Hiszpanii Bale nie zamierza się nigdzie ruszać, bo dobrze żyje mu się w Madrycie. ©®

ELIMINACJE MISTRZOSTW EUROPY 2020 - TERMINARZ, WYNIKI I TABELA

GrupaA Czediy-Bi*aria2:1(Schick 19.50 -Isa 3), Czarnogóra-Kosowo11 (Mugosa69-Rashica 24)			5. Serbia 2 1 1-6			4. Dania 2 2 4-4 5. Gibraltar 2 0 0-4			NoWCT*umunia22(Elyounoussi56m C)degaard70-Kesefu 77,90)			GrupaH Tunja-RanqatŁO(Ahyan30, Under40) Isbrafia-AlianialO(Gudmundsson22) MoWawia-AndoralO(AnTias8)			1. Belgia 3 9 8-1 2. Rosja 3 6 14-3 3. Szkocja 3 6 4-4 4. Cypr 3 3 6-4 5. Kazachstan 3 3 3-7 6. San Marino 3 0 0-16		
1. Anglia 2 6 10-1 2. Czechy 2 3 2-6 3. Kosowo 2 2 2-2 4. Bułgaria 3 2 34 5.Czarnogóra 3 2 3-7			GrupaC Estonia -Hamfia Pin.Ł2 (Vassiljev 2S- Washin- gton 77, Magennis80) BjatonB-FsemcyO-2 (SaneB, Reus62)			1. Irlandia Pin. 3 9 6-2 2. Niemcy 2 6 5-2 3. Holandia 2 3 6-3 4. Estonia 2 0 1-4 5. Białoruś 3 0 1-8			GrupaE Chorwaria-Wafiał (Lawrence 17 golsamobój- czy, Perisic48-Brooks 77) Azabafżan-WęgryŁ3(Maciatov69-Orban 18,53, Holman71) 1. Węgry 3 6 5-4 2. Chorwacja 3 6 54 3. Wallia 2 3 2-2 4. Słowacja 2 3 2-1 5. Azerbejdżan 2 0 2-5			1. Hiszpania 3 9 8-2 2. Szwecja 3 7 8-4 3. Rumunia 3 4 7-5 4. Malta 3 3 2-6 5. Norwegia 3 2 2-3 6. Wyspy Owcze 3 0 3-10			1. Turcja 3 9 8-0 2. Franqa 3 6 8-3 3. Islandia 3 6 34 4. Albania 3 3 3-3 5. Moldawia 3 3 2-8 6. Andora 3 0 0-6		
GrupaB Mo«-Serin5co(Cyhankow26,28. Konoplianka46,75.Jaremauk59) [itwa-liAsenAigil;1 (Novikovas75-Rodrigue5 21)			GrupaD Gnnja-GilraftarŁO(Gvilia30,Papunashvili 59, Arveladze76 z karnego) Daraa-HaraSatl (Hojbjeig76 -Duffay 85)			1. Irlandia 3 7 3-1 2. Szwajcaria 2 4 5-3 3. Gruzja 3 3 3-3			GrupaG MacBdoniaPh.-Mslo(h1(Piątek47) ŁotwatzraJ Ł3(Zahavi10,60,81) Austria-SłoweniaŁ (BurgstaBer74)			GrupaI Belgpa-KazadŁtan34)(Meitens1, Castagne 14,Lukaku50) Szkocja-Cypr 2:1(Robertson 61, Burke89 - Kousoulos87) Rosja-SanMarinc9*)(Cevoli 25,41obagolesa- mobójcze, Dzyuba 31z karnego.73,76,88, Kudryashov36, Smolov77,83)			1. Włochy 3 9 11-0 2. Finlandia 3 6 4-2 3. Grecja 3 4 4-5 4. Bośnia i Hercegowina 3 4 4-5 5. Armenia 3 3 4-4 6. Liechtenstein 3 0 0-11		
1. Ukraina 3 7 7-1 2. Luksembuig 3 4 4-4 3. Portugalia 2 2 1-1 4. Litwa 2 1 2-3																	

TENIS. Rafael Nadal znowu na paryskim tronie. Hiszpan pokonał w finale French Open Dominicka Thiema 6:3, 5:7, 6:1, 6:1

RAFAEL NADAL PO RAZ DWUNASTY

MkhalSkba

redakcja@polskafkba.pl

Rafael Nadal miał wszystkieasy w rękawie, chociaż wielu kibiców w Paryżu było zawiedzionych, że Hiszpan nie zagrał w jednym z legendarnych „bezrękawników”, w których zdobywał pierwsze tytuły na kortach im. Rolanda Garrosa. „Rafa” pisał samowitą historię French Open na naszych oczach – dwunasty raz w karierze wygrał międzynarodowe mistrzostwo Francji.

Zawodnik z Majorki przegrał we Francji tylko dwa razy w karierze. W 2009 r. z Robinem Soderlingiem sześć lat później z Novakiem Djokoviciem. W tym roku to Serb miał ponownie pokrzyżować plany Nadała i zdezonizować go na paryskich kortach. Wszystko szło po myśli tenisisty z Belgradu, dopóki nie spotkał na swojej drodze Dominicka Thiema. Austriak – dosyć niespodziewanie – wygrał w pięciu setach z „Nole” 6:2, 3:6, 7:5, 5:7, 7:5.

Mecz zaczął się w piątek, a zakończył w sobotę. Wszystko przez... wicher. – Tędy jedno z najgorszych warunków, w jakich kiedykolwiek grałem. To wszystko co mogę powiedzieć o tym spotkaniu. To jasne, że gdy grasz przy wietrze zbliżonym do huraganu, to trudno jest zaprezentować się z najlepszej strony. W takich warunkach chodzi tak naprawdę o przetrwanie, utrzymanie swojego



Nadal przegrał we French Open tylko dwa spotkania w karierze

rwaniu, utrzymanie swojego serwisu i zagranie w kort jednej piłki więcej niż twój rywal – mówił po spotkaniu Djoković, który już kiedyś przegrał tytuł przez wiatr. W „wietrznym pojedynku” w 2011 r. w US Open lepiej zsilnymi ruchami powietrza radził sobie Andy Murray. „Djoker” marzenia o wygraniu w jednym roku wszystkich turniejów wielkoszlemowych znowu musi odłożyć na kolejny rok.

Czasu na regenerację w zasadzie nie było. Dominick Thiem do finału z Nadałem

przystąpił niemal z marszu. Mimo że jest znany z fenomenalnego przygotowania fizycznego, to z tak nakręconym Hiszpanem szansa zbyt wielu nie miała. Można było przecierać oczy ze zdumienia na widok, do ilu błędów doprowadził Rogera Federera. Szwajcara odprawił w lekko ponad dwugodziny, w trzech setach.

Pierwsze dwa sety finału w wykonaniu Thiema wyszły w świat sygnał: może to zrobić, może wygrać z Nadałem. Austriak przegrał pierwszego seta, ale w drugim złamał „Rafę”.

Grał świetnie. Lecz, gdy ranis Rafaela Nadała, to musisz mieć świadomość, że oberwiesz ze zdwojoną siłą. „Dwójka” światowego tenisa przegrała partię, by w następnym gemie przełamać rywala nasucho. W pierwszym secie Thiem pierwszy przełamał przeciwnika, ale potem na korcie rządził Nadal. U Hiszpana utrata wiary nie wchodzi w grę. Nie wchodzi w rachubę wygranie z Nadałem w inny sposób niż gigantyczną pracą, bo Hiszpan ciągle jest „podłączony do prądu”. – Biegam trochę mniej niż kiedyś, ale

intensywność mentalna pozostaje taka sama – przyznał ostatnio w jednym z wywiadów Rafael Nadal. – Stracił koncentrację Dominick Thiem. Stało się coś dziwnego i mógł to być efekt tak intensywnego początku spotkania – mówił po trzecim secie Patrick Mouratoglou, wybitny trener, obecnie ekspert Eurosportu.

Rafael Nadal wygrał French Open po raz dwunasty. Wcześniej żaden tenisista nie wygrał wielkoszlemowego turnieju dwanaście razy. Nadal jest pierwszy. – Wydawał mi się, że Dominick Thiem naprawdę może mnie dorwać w tym finale. Spełniał sny, towarzyszą mi przy tym ogromne emocje. W 2005 roku, gdy wygrywałem tu pierwszy raz, w życiu nie pomyślałbym, że po czterech latach będę stał w tym samym miejscu. Nigdy bym w to nie uwierzył – dodał po meczu Rafael Nadal.

Thiemowi nie udało się więc rewanż za 2018 rok. W zeszłorocznym finale French Open Nadal wygrał z Austriakiem w trzech setach 6:4, 6:3, 6:2. – Hiszpanie to tenisiści, którzy od dziecka grają na kortach ziemnych. Nie gra się tam na trawie, czy na betonie. Oni świetnie czują się na ziemi. To sprawia, że dominacja Nadała w Paryżu trochę mniejsza – mówi Mats Wilander, siedmiokrotny zwycięzca turniejów wielkoszlemowych, obecnie ekspert Eurosportu.

W kobiecym tenisie zadziałała historia. Ashleigh Barty bez żadnych problemów pokonała 6:1, 6:3 Czechkę Markę Vondrousovą. Zanim Australijka pojawiła się w finale na kortach im. Rolanda Garrosa, to na wielkoszlemowych imprezach spektakularnych wyników nie osiągała. W tym roku w Melbourne osiągnęła ćwierćfinał Australian Open. W zeszłym dotarła do trzeciej rundy Wimbledonu i czwartej US Open. W sobotę osiągnęła największy sukces w karierze i zapisała się w historii australijskiego tenisa. Ostatnią australijską tenisistką, która wygrała Roland Garrosa, była w 1973 roku legendarna Margaret Court. – Trzeba próbować grać swobodnie. Mój najlepszy tenis gram właśnie w ten sposób – tłumaczyła Barty. W pokonanym boju zostawiła inną turniejową rewelację. Paryż czekał aż dwadzieścia lat na kolejną nastolatkę w damskim finale. Wtedy Ana Ivanović przegrała z wielką Justine Henin.

Grę podwójną kobiet wygrały Timea Babos i Kristina Mladenovic. W finale Węgierka i Francuzka pokonały Chinki Ying-Ying Duan i Saisai Zheng 6:2, 6:3. Wśród deblistów francuska rozpacz. Sensacyjnie najlepsi okazali się Niemcy. Pierwszy raz w historii ery Open. Kevin Krawietz i Andreas Mies pokonali Francuzów Jeremy’go Chardy’ego i Fabrice’a Martina 6:2, 7:6. ©

KOLARSTWO. Michał Kwiatkowski szlifuje formę w Delfinacie TO ZNOWU BĘDZIE CZAS DOMINACJI INEOS?

Ariena Sokotia

ariena.sokotia@polskafkba.pl

Jeżeli kibice niepokoił się, że w ostatnich kilku tygodniach mało słychać o czynach kolarzy Ineos (dawniej Sky), to może być pewny, że ich czas dopiero nadchodzi. Critérium du Dauphiné to ich wyścig, ich trasa, ich czas. Od 2011 r. tylko w dwóch edycjach triumfował zawodnicy innych ekip (w 2014 r. Andrew Talansky i w 2016 r. Jakob Fuglsang).

Co więcej, najczęściej zwycięzca Delfinatu wygrywał w lipcu Wielką Pętlę. Nieprzypadkowo więc Critérium du Dauphiné bywano nazywany „Małym Tour de France”, nieprzypadkowo też ekipa Ineos przyjechała do Francji „galaktycznym składem”. Ubiegłoroczny zwycięzca – zarówno Critérium, jak i Tour de France, Geraint Thomas tym razem został poślany

na podbój Szwajcarii podczas Tour de Swiss. Chrisowi Froome’owi towarzyszą m.in. Wout Poels, Egan Bernal, który poprowadził krakusów nie pojechał na Giro d’Italia, Gianni Moscon oraz Michał Kwiatkowski.

Polak po niezbyt udanej wiosnie w jego wykonaniu zbiera siły na Tour de France, gdzie pewnie będzie jednym z edycjach triumfował zawodnicy innych ekip (w 2014 r. Andrew Talansky i w 2016 r. Jakob Fuglsang).

To fakt. Froome w tym sezonie nie błyszczał w żadnym z wyścigów, w których startował, a w niektórych pełnił nawet bardziej rolę pomocnika i mentora młodszych kolegów – jak choćby podczas Tour of the Alps. Ale 34-letni Brytyjczyk jest znany z tego, że potrafi zbudować formę

na najważniejsze czerwcowe i lipcowe wyścigi.

Czy w tej sytuacji Michał Kwiatkowski może dostać szansę, by ugrać coś dla siebie? Raczej nie o ile Froome jest w formie, bo wtedy będzie walczył o zwycięstwo dla niego. Dawne Sky znane były z konsekwentnej jazdy na swojego lidera. Jeśli jednak okaże się inaczej – Polak może dostać swoją szansę. Z pewnością też dobrze „przetrze” nogi przed mistrzostwami Polski, które odbędą się w ostatni weekend czerwca w Ostródzie. Kwiatkowski rok temu zdobył tam złoty medal i przez cały rok jeździł w koszulce z orłem na piersi.

Critérium du Dauphiné

Wyri tle tapit 1-Edvald Boasson Hagen (Dimension Data) 3-2433. Z Phlippe Gilbert (Deceuninck-QuickStep). 3. Wout Van Aert (Jumbo-Visma)... 10. Michał Kwiatkowski (Ineos) – wszyscy ten sam czas

SZTUKI WALKI. Trzecia z rzędu porażka KMAŁKIEWICZ SERCEM

Tomasz Dębek

Twitter: @themback

Lepsza technicznie, bardziej aktywna, fantastycznie poruszająca się na nogach, skupiona, choć szukająca nieszlachetnych rozwiązań. Niestety, po gali UFC 238 w Chicago wszystkie te komplementy należały się rywalce Karoliny Kowalkiewicz (MMA 12-5), Aleksie Grasso (11-2). Meksykanka zanoowała najlepszy występ w karierze, nie dając naszej byłej pretendentce do tytułu UFC szans. Łódzianka pokazała duże serce do walki, ale niewiele więcej.

Według bukmacherów szanse były wyrównane. 33-letnia Polka przegrała dwa ostatnie pojedynki – z aktualną mistrzynią wagi słomkowej Jessiką Andrade (przez nokaut) i Michelle Waterson (na punkty). Jej 25-letnia rywalka jeszcze niedawno była uważana za przyszłą



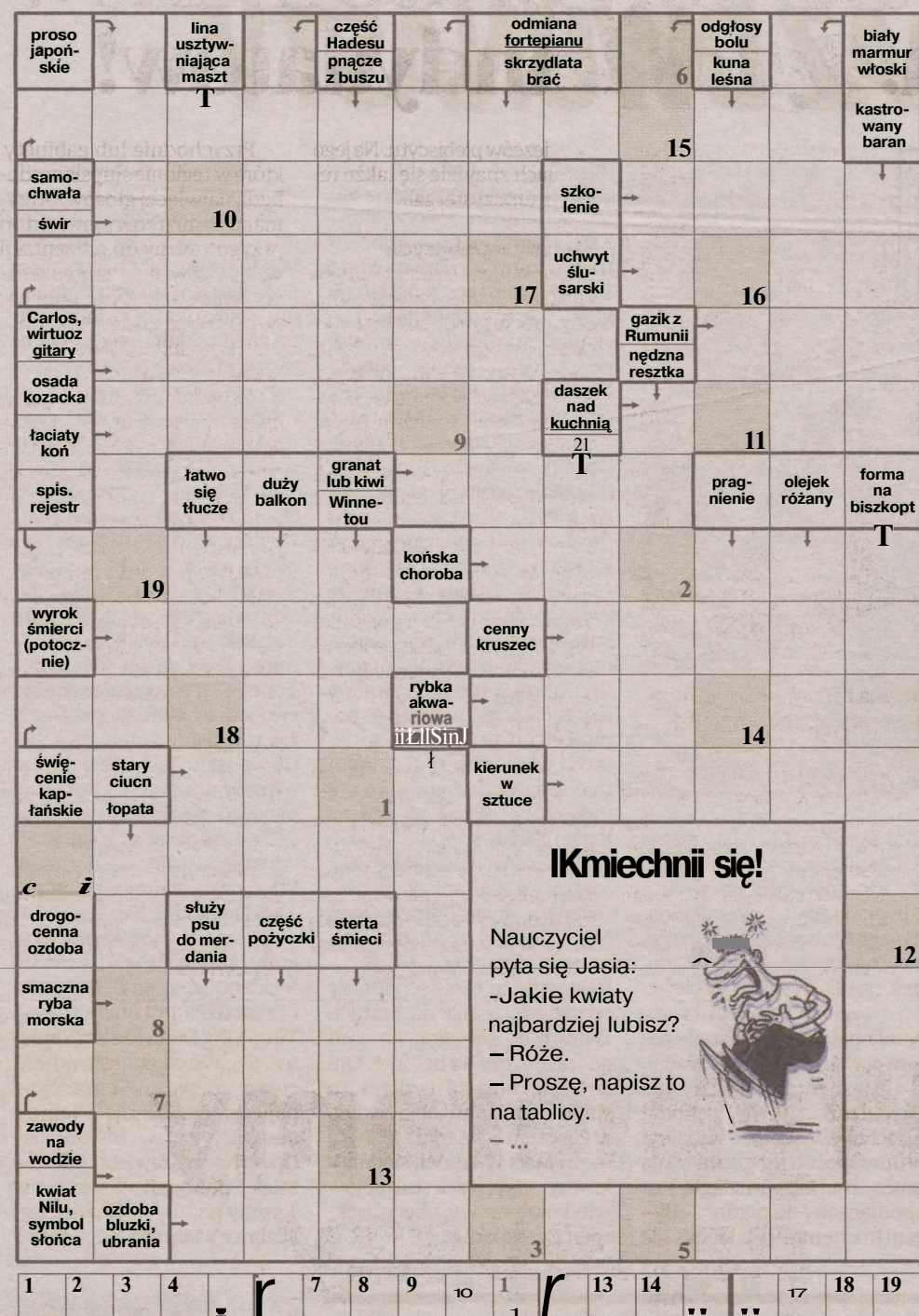
Karolina Kowalkiewicz biła się dzielnie, ale nie potrafiła przełamać Aleksy Grasso

gwiazdę. Porażki z Felice Herring i Tatiana Suarez spowodowały jednak jej marsz na szczyt UFC. Grasso była dla Kowalkiewicz nieuchwytnym celem, wykorzystywała też przewagę szybkości w konsekwentnym punktowaniu rywalki. ©

LOTTO

Miti i VMti-07j06godz. Z140
1, [2], 4, 6, 7, 17, 18, 28, 29, 31, 33, 40.
42.44.49.53.54.65.77.78
Kaskada-godz. 2140
1.4.5.7.8.9.11.13.15.17.22.23
Mini Lotto 2.6.11.17.28
Ekstra Pensja 3, 10.21.24.33 - 3
Eurojadc pot 7.8.20.35.38 - 5.9
Mufi Multi-08/06godz. 14/00
2.6.12.25.27.28.35.40.45.51.56.
58.59.64.65.68.69.76.78.80
Kaskada-godz. 14j00
5, 6, 9, 10, 11, 13, 15, 16, 18, 20, 22, 24
Mufi MtAi-godz. 2140
3, 7, 16, 17, 19, 23, 26, 30, 37, [47]. 50.
52.56.58.59.65.67.71.75.78
Kaskada-godz. 2L40
1, 2, 3, 4, 6, 8, 11, 12, 14, 16, 17, 19
Lotto 8.9.12.30.33.49
Lotto Plus 1, 3, 17, 26, 35, 48
Mini Lotto 2, 14, 16, 29, 35
Ekstra Pensja 9, 18, 21, 23, 25 - 2
Niedziela. 09D6
Mufi Mufi-godz. 14d00
3, 5, 10, 11, 24, 30, 32, 37, 44, 49, 50,
51, 53, 54, 58, 60, 61, [70], 78, 79
Kaskada-godz. 1400
4, 5, 8, 9, 11, 14, 15, 17, 18, 20, 21, 24
Siajejszansza-godz. 14j00
3 5 0 9 2 8 6
(STEN)

Krzyżówka panoramiczna

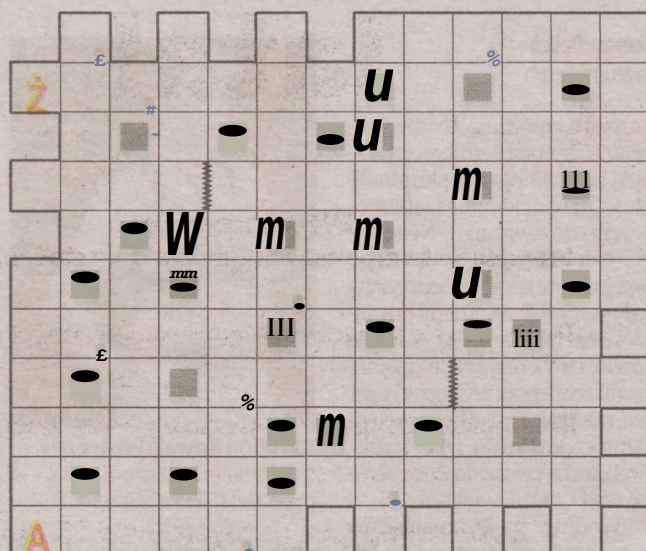


Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 tworzą rozwiązanie – dokończenie dowcipu z okienka.

Krzyżówka A-Ż

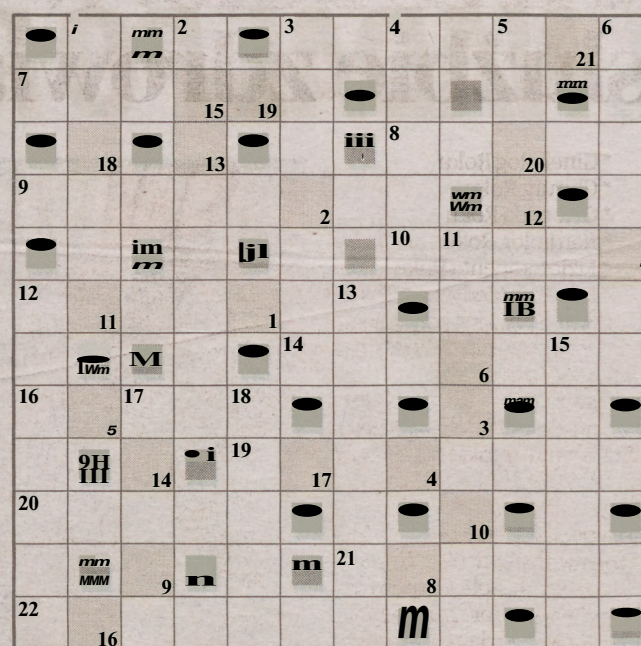
Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- A) fotograficzny dla turysty (6).
- B) leśny ul (4).
- C) drzewo iglaste (6).
- D) mocny materiał na spodnie (5).
- E) kawał czasu w dziejach (5).
- F) grecki ser (4).
- G) Wiesław, zagrał ogniomiś-trza Kalenia (5).
- H) dawna nazwa Szwajcarii (8).
- I) talent, uzdolnienie (5, 4).
- J) młody sportowiec (6).
- K) guz podskórny (6).
- L) model Daewoo (5).
- Ł) paśnik krów (4).
- M) prawy dopływ Odry (4, 5).
- N) szczyoryk lub finka (5).
- Ń) obstaw dvenitarza (7).



- P) kocha swój kraj (8).
R) klub piłkarski z Chorzowa (4).
S) pojedynczy egzemplarz (6).
T) groźna choroba zakaźna (5).
- U) pływa w barszczu (5).
W) pęk chrustu (6).
Z) kolekcja białej broni lub obrazów (5).
Ż) prowadzi do serca mężczyzny (7).

Krzyżówka z hasłem



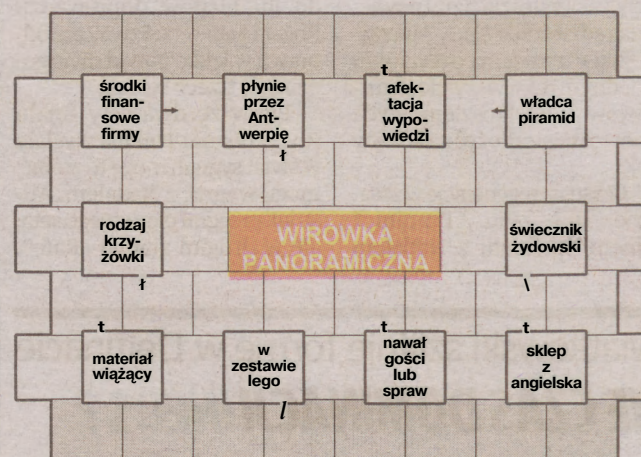
Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 21 tworzą rozwiązanie – przysłowie.

Pozziomo:

- 3) szlachetny grzyb,
- 7) tyczka w kurniku,
- 8) plac ze straganami,
- 9) naklejka na towarze,
- 10) odbija się w lustrze,
- 12) wiara w czarnego kota,
- 14) chrapy kasztana,
- 16) piękny, rasowy koń,
- 19) bada próbki krwi,
- 20) strzał piłkarza z powietrza,
- 21) sukienka potocznie,
- 22) kobieta z Glasgow.

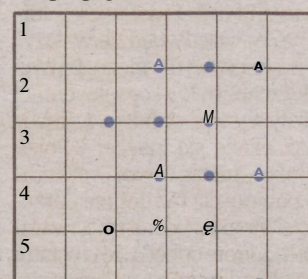
Pionowo:

- 1) pułapka na szczury,
- 2) żal wywołany rozłąką,
- 3) wyrób masarza,
- 4) stolica Maroka,
- 5) w parze z fonią,
- 6) wiejska gospoda,
- 11) prowadzi bal,
- 12) uwielbia płać kawały,
- 13) część spodni,
- 15) ceny do góry,
- 17) Arkadiusz, piłkarz kadry,
- 18) dawny zeszyt.



Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, tworzą imię i nazwisko kabareciarza.

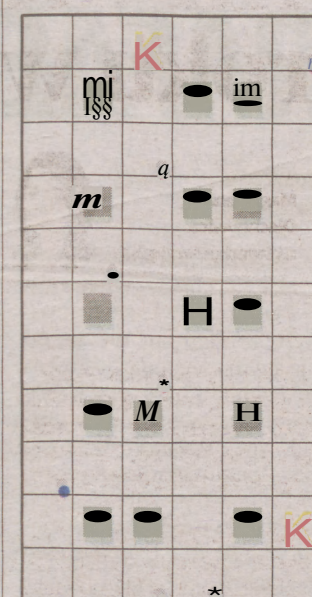
Logogryf



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- 1) organizator polowań królewskich,
- 2) dom gry w Monako,
- 3) letni kapelusz jak kraj w Ameryce,
- 4) Cezary, popularny aktor,
- 5) ma wielkie oczy.

Jolka

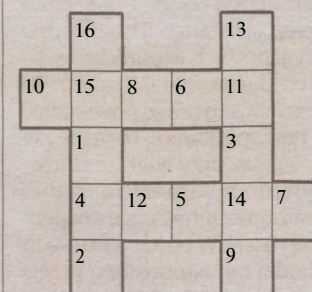


Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie. Ujawniono wszystkie litery „K”.

W przypadkowej kolejności:

- kobieta miłosierna
- kunszt, artyzm
- człowiek niskiego wzrostu
- reakcja broni przy strzale
- mały pies pokojowy
- zajęcie obcego terytorium
- burza na Bałtyku
- rurka urologiczna, cewnik
- nakrycie głowy Hindusa
- propozycja handlowa

Szyfr



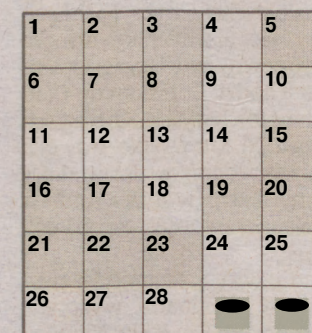
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie – przysłowie.

Pozziomo:

- 10) barwnik wydzielany przez
mątwę,
4) hodowane w stadninie.

Pionowo:

- 16) nogi sarny,
13) ze stolicą w Cardiff.



Szyfrogram

Rozwiązaniem jest przysłowie ludowe.

- 1) ryba o długim ciele: **4-8-5-3-7-13**,
- 2) produkt, dzieło: **18-14-2-24-6-12**,
- 3) kadra polskich siatkarek sprzed kilkunastu lat: **27-20-21-22-1-10**,
- 4) skrzydło samolotu: **9-25-26-11**,
- 5) tworzywo sztuczne z kauczuku: **16-19-23-17-28-15**.

Rozwiązania

-Azs :eojqɛto6 :z-V e*|MOzAžj* :ipejnzɛ|/ eu Asezom :Aɬf*o6o|
 :O9IMO esed eu WM :JJAZS IEJEJELS :e>|of 'jɛpnuz &js fej |jɛpni
 zag :uietseq z e>fMOzAžj* f :i8i0AIIIM JBUJOPIB M :euzoiaiojeoued
 e'MOijM iɛpiw d|OM *eupaf eɛliom :euzo!|uejomed e'Mozažyvi